

NR 342 LUTY 2019 R.

ISSN 1425-4735 CENA 2,50 zł



Karol Kurpiński 1785-1857

NASZE JUTRO

WŁOSZAKOWICE

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO - SPOŁECZNO - KULTURALNY
GMINNEGO OŚRODKA KULTURY WE WŁOSZAKOWICACH

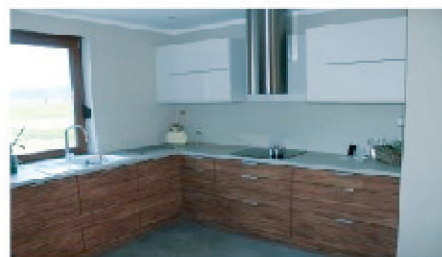


zdj. Lidia Daroszeńska



KASARO
MEBLE NA WYMIAR

POMIAR PROJEKT WYCENA MONTAZ



TEL. 5 3 7 - 6 5 1 - 1 5 1



TUTAJ KUPISZ NA RATY

Santander

CONSUMER BANK



FUTSALOWY
TURNIEJ OLDBOY'S
Włoszakowice, 3lutego 2019 r.



GMINA WŁOSZAKOWICE W STATYSTYCE

(dane za 2018 rok)

Informacja Biura Spraw Obywatelskich

Miejscowość	Stali mieszkańcy	Pobyt czasowy	Urodzenia ogółem	W tym chłopcy	Zgony
Boguszyn	377	2	1	1	4
Boszkowo	202	2	2	1	2
Boszkowo-Letnisko	139	19	0	0	0
Bukówiec Górny	1676	74	15	4	10
Charbielin	83	0	0	0	0
Daćbogi	3	0	0	0	0
Dłużyna	487	8	4	1	1
Dominice	114	4	2	1	0
Grotniki	608	2	3	2	5
Jezierzyce Kościelne	571	2	11	5	5
Koczury	4	0	0	0	0
Krzycko Wielkie	941	5	11	4	6
Krzyżowiec	2	0	0	0	0
Mścigniew	3	0	0	0	0
Papiernia	0	0	0	0	0
Sądzia	239	3	4	1	2
Skarżyn	64	0	1	1	0
Trzebidza	16	0	0	0	1
Tłucznia	6	0	0	0	0
Ujazdowo	93	1	0	0	2
Włoszakowice	3556	155	38	16	31
Zbarzewo	349	9	6	3	4
Ogółem	9533	286	98	40	73

Ulga podatkowa na wydatki związane z termomodernizacją

W ubiegłym roku Rząd przyjął zmiany w ustawie o podatku dochodowym, które wprowadziły tzw. ulgę termomodernizacyjną. Ulga obejmuje wydatki na materiały budowlane oraz urządzenia i usługi związane z realizacją przedsięwzięć termomodernizacyjnych, poniesione od 2019 roku (rozliczenie PIT w 2020 r.). Rozwiązanie to ma pomóc w walce ze smogiem.

Kto skorzysta

Z ulgi termomodernizacyjnej będą mogli skorzystać właściciele lub współwłaściciele budynków mieszkalnych jednorodzinnych, którzy przeprowadzą termomodernizację domu lub kilku swoich domów. Wsparcie obejmuje podatników rozliczających się według skali podatkowej (19% stawki podatku) oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych.

Podatnicy, którzy przeprowadzili termomodernizację i skorzystali przy tym z innej pomocy państwa (np. z dotacji NFOŚiGW) nie będą mogli skorzystać z ulgi podatkowej w odniesieniu do wydatków sfinansowanych przez państwo.

Na jakich zasadach

Właściciel lub współwłaściciel jednorodzinnego budynku mieszkalnego odliczy od dochodu (przychodu) wydatki poniesione na termomodernizację tego budynku. Warunkiem jest przeprowadzenie termomodernizacji w ciągu 3 lat. Ulga jest limitowana, a maksymalnie będzie można odliczyć 53 tys. zł.

Lista materiałów i urządzeń objętych ulgą:

- Materiały wykorzystywane do docieplenia przegród budowlanych, płyt balkonowych i fundamentów (wchodzące w skład systemów dociepleń) lub do zabezpieczenia przed zawilgoceniem,
- Węzeł cieplny wraz z programatorem temperatury,
- Kocioł gazowy kondensacyjny wraz ze sterowaniem, armaturą zabezpieczającą i regulującą oraz układem doprowadzenia powietrza i odprowadzenia spalin,



#UlgaTermomodernizacyjna

- Kocioł olejowy kondensacyjny wraz ze sterowaniem, armaturą zabezpieczającą i regulującą oraz układem doprowadzenia powietrza i odprowadzenia spalin,
- Zbiornik na gaz lub olej,
- Kocioł na paliwo stałe spełniający wymagania określone w rozporządzeniu Komisji Unii Europejskiej 2015/1189 z dnia 28 kwietnia 2015 r. w sprawie wykonania dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/125/WE w odniesieniu do wymogów dotyczących ekoprojektu dla kotłów na paliwa stałe (Dz. Urz. UE L 193 z 21.07.2015, s. 100),
- Przyłącze do sieci ciepłowniczej lub gazowej,
- Materiały budowlane wchodzące w skład instalacji ogrzewczej,
- Materiały budowlane wchodzące w skład instalacji przygotowania ciepłej wody użytkowej,
- Materiały budowlane wchodzące w skład systemu ogrzewania elektrycznego,
- Pompa ciepła wraz z osprzętem,
- Kolektor słoneczny wraz z osprzętem,
- Ogrzewanie fotowoltaiczne wraz z osprzętem,
- Stolarka okienna i drzwiowa, w tym okna, okna połaciowe wraz z systemami montażowymi, drzwi balkonowe, bramy garażowe, powierzchnie przezroczyste nieotwieralne,
- Materiały budowlane składające się na system wentylacji mechanicznej wraz z odzyskiem ciepła lub ciepła i chłodu.

Wykaz usług objętych ulgą:

- Audyt energetyczny budynku przed realizacją przedsięwzięcia termomodernizacyjnego,
 - Analiza termograficzna budynku,
 - Dokumentacja projektowa związana z pracami termomodernizacyjnymi,
 - Wykonanie ekspertyzy ornitologicznej i chiropterologicznej,
 - Docieplenie przegród budowlanych, płyt balkonowych lub fundamentów,
 - Wymiana stolarki zewnętrznej np.: okien, okien połaciowych, drzwi balkonowych, drzwi zewnętrznych, bram garażowych, powierzchni przezroczystych nieotwieralnych,
 - Wymiana elementów istniejącej instalacji ogrzewczej lub instalacji przygotowania ciepłej wody użytkowej oraz wykonanie nowej instalacji wewnętrznej ogrzewania lub instalacji przygotowania ciepłej wody użytkowej,
 - Montaż kotła gazowego kondensacyjnego,
 - Montaż kotła olejowego kondensacyjnego,
 - Montaż pompy ciepła,
 - Montaż kolektora słonecznego,
 - Montaż systemu wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła z powietrza wywiewanego,
 - Montaż instalacji fotowoltaicznej,
 - Uruchomienie i regulacja źródła ciepła oraz analiza spalin,
 - Regulacja i równoważenie hydrauliczne instalacji,
 - Demontaż źródła ciepła na paliwo stałe.
- Ulgą termomodernizacyjną jest jednym z działań nakierowanych na poprawę jakości powietrza oraz efektywności energetycznej jednorodzinnych budynków mieszkalnych. Innym przykładem jest program „Czyste powietrze”, szerzej omówiony w poprzednim numerze „Naszego Jutra”. Przypomnijmy, że umożliwia on korzystanie z dotacji Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW) na realizację przedsięwzięć termomodernizacyjnych.

Oprac. A.A., źródła:
www.mf.gov.pl, www.prawo.pl

Zmiana na stanowisku sekretarza

Po blisko 25 latach pracy na stanowisku sekretarza gminy Włoszakowice Monika Klemenska przeszła na zasłużoną emeryturę. Z początkiem lutego jej miejsce w urzędzie zajęła Karolina Chlebowska, która pełniła tę samą funkcję w sąsiedniej gminie Przemęt.

Monika Klemenska pracowała we włoszakowickim urzędzie od 1972 roku. W ciągu swojej kilkudziesięcioletniej kariery zawodowej pełniła głównie funkcję sekretarza (od 1994 r.), choć wcześniej była również zatrudniona na innych stanowiskach, m.in. w Gminnym Ośrodku Kultury. Jak powiedziała podczas pożegnalnego przemówienia skierowanego do współpracowników: *-Jesteście dla mnie jak rodzina, wielu z Was przyjmowałam do pracy, przez co doskonale znam zarówno Wasze radości, jak i problemy i troski.*

Dziękując za wieloletnie piastowanie tak ważnej posady wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak oraz pracownicy urzędu i jednostek organizacyjnych złożyli Monice Klemenskiej serdeczne życzenia, wręczając jej przy tym kwiaty i upominki. Nie mogło także zabraknąć okolicznościowych tortów oraz odśpiewania huczego „Sto lat”.



Monika Klemenska odbierająca podziękowania za wieloletnią współpracę od pracowników włoszakowickiego Urzędu Gminy

Z dniem 1 lutego stanowisko sekretarza gminy Włoszakowice objęła wyłoniona w konkursie Karolina Chlebowska – absolwentka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, który ukończyła na Wydziale Nauk Społecznych (kierunek politologia) uzyskując tytuł licencjata specjalności administracja samorządowa i tytuł magistra specjalności administracja europejska (identyczne wykształcenie posiada również była pani sekretarz). Od 2003 roku pani Karolina pracowała w Urzędzie Gminy Przemęt, gdzie nabywała doświadczenie zawodowe na ta-

kich stanowiskach jak: referent ds. organizacyjnych, podinspektor ds. organizacyjnych, podinspektor ds. kadr, kierownik Referatu Organizacyjno-Prawnego i sekretarz gminy. W międzyczasie odbyła również studia podyplomowe z prawa pracy (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, 2010 r.), administracji – prawo, zarządzanie i organizacja (Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu, 2016 r.) i audytu wewnętrznego w jednostkach sektora finansów publicznych (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, 2018 r.).



Nowa sekretarz gminy Włoszakowice w trakcie przemówienia otwierającego przegląd zespołów śpiewaczych w Bukówcu Górnym A.A.



Przypomnijmy, że do zadań sekretarza gminy Włoszakowice należy kierowanie biurem ogólnym, w skład którego wchodzi stanowiska ds. sekretariatu, oświaty, kadr, administracyjno-gospodarczych i remontowych, ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP) oraz urządzeń informatycznych. Funkcja sekretarza obejmuje ponadto

zapewnienie sprawnego działania urzędu, prowadzenie rejestru skarg, wniosków i petycji, opracowywanie zakresów czynności na stanowiskach pracy, prowadzenie spraw i doskonalenie kadr, nadzór nad przygotowywaniem projektów zarządzeń wójta, wykonywanie funkcji zwierzchnika służbowego wobec pracowników bezpośrednio mu podległych, organizację i koordynację wyborów, spisów i referendów, odbieranie ekspertyz, korespondencji i opinii prawnych od WOKISS, dokonywanie analizy uchylonych przez organy nadzoru decyzji, zarządzeń wójta i uchwał rady, kontrolowanie pracowników urzędu i jednostek organizacyjnych oraz wykonywanie innych zadań z upoważnienia wójta lub na jego polecenie.

Konkurs filmowy

na
Film promujący bezalkoholowy tryb spędzania wolnego czasu oraz zły wpływ alkoholu na uprawianie sportu

ZASADY SĄ PROSTE:

- stwórz film o powyższej tematyce
- użyj telefonu, kamery lub aparatu fotograficznego
- dodaj ciekawe efekty
- max. długość filmu – 2 minuty
- nagraj film na płytę CD i zostaw wraz z wymaganą dokumentacją w sekretariacie szkoły do 1 marca 2019 r.

Najlepsze prace zostaną nagrodzone atrakcyjnymi nagrodami – wręczenie nastąpi na Gali Sportu w dniu 7 marca 2019 r.

Konkurs dla uczniów klas
7-8 SP i III gimnazjum



Gminny
Ośrodek Sportu
i Rekreacji



Regulamin na www.wloszakowice.pl i w sekretariacie szkoły

Nowy dyrektor włoszakowskiego przedszkola

Od początku lutego Przedszkole nr 2 we Włoszakowicach ma nowego dyrektora. Posadę tę objęła Lidia Olejnik, od 1982 roku pracująca w placówce jako nauczyciel wychowania przedszkolnego.

Konkurs na stanowisko dyrektora odbył się 21 grudnia ub.r. w siedzibie Urzędu Gminy we Włoszakowicach. Przystąpiły do niego cztery kandydatki, a komisja konkursowa powołana przez wójta najlepiej oceniła kandydaturę właśnie Lidii Olejnik, której powierzono przedszkole na czas od 1 lutego 2019 roku do 31 sierpnia 2023 roku.



29 stycznia akt powierzenia przedszkola wręczył Lidii Olejnik wójt gminy Włoszakowice Robert Kaspercza

Tym samym, po 32 latach pracy na stanowisku dyrektora, z włoszakowskim przedszkolem pożegnała się Renata Mejza. Za organizację kształcenia i wychowania wielu pokoleń miejscowych dzieci podziękowali jej wójt Robert Kaspercza i sekretarz gminy Karolina Chlebowska.



W trakcie pożegnalnego spotkania, które odbyło się 5 lutego w siedzibie włoszakowskiego Urzędu Gminy, Renata Mejza odebrała z rąk przedstawicieli władz samorządowych list gratulacyjny i bukiet kwiatów

A.A.



OGŁOSZENIE GOSiR

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji zatrudni osoby do pracy na polu kempingowym w Boszku-Letnisku. Poszukujemy pracowników na stanowiska:

- Pracownik recepcji,
- Sprzątaczkę,
- Pracownika gospodarczego.

Forma zatrudnienia: umowa zlecenie

Okres zatrudnienia: od 1 kwietnia do 30 września

Zakres podstawowych obowiązków na stanowisku pracownika recepcji:

- Sprawna oraz profesjonalna obsługa gości,
- Wystawianie kart pobytu, rejestrowanie, meldowanie i obciążanie gości za pobyt, przyjmowanie płatności w formie gotówkowej, wystawianie raportów kasowych dobowych i miesięcznych, obsługa kasy fiskalnej,
- Dokonywanie rezerwacji, bieżąca sprzedaż miejsc noclegowych,
- Prowadzenie bieżącej ewidencji pokoi,
- Zgłaszanie na bieżąco usterek i braków w pokojach,
- Przekazywanie przełożonym uwag i skarg złożonych przez gości,
- Utrzymywanie na bieżąco porządku i wyglądu estetycznego pomieszczeń i zaplecza recepcji.

Zakres podstawowych obowiązków na stanowisku sprzątaczk:

- Utrzymanie czystości toalet,
- Utrzymanie czystości w pokojach,
- Zgłaszanie na bieżąco zapotrzebowania na środki czystości oraz zauważonych usterek,
- Utrzymanie czystości w kuchni.

Zakres podstawowych obowiązków na stanowisku pracownika gospodarczego:

- Utrzymanie czystości na terenie ośrodka, w tym prace związane z koszeniem trawy, zamykaniem, przycinaniem krzewów,
- Drobne naprawy i remonty,
- Zgłaszanie zapotrzebowania na sprzęt oraz większe usterki, uszkodzenia,
- Nadzór nad zapotrzebowaniem na olej opałowy,
- Nadzór nad ustawieniem przyczep kempingowych.

Dodatkowe informacje:

- Praca przez cały okres od 1 kwietnia do 30 września,
- Praca 7 dni w tygodniu,
- Darmowe zakwaterowanie na okres zatrudnienia na terenie ośrodka,
- Wynagrodzenie stałe, miesięczne – wysokość wynagrodzenia do negocjacji,
- Mile widziane małżeństwa.

Podania należy składać do 1 marca 2019 roku na adres mailowy: gosir@wloszakowice.pl lub osobiście w biurze 106 Urzędu Gminy Włoszakowice, ul. Karola Kurpińskiego 29.

Informacji udziela: Arkadiusz Szymczak, tel. 667 276 767, arkadiusz.szymczak@wloszakowice.pl

UMOWA NA BUDOWĘ ŚCIEŻKI PODPISANA



W drugiej połowie stycznia i na początku lutego trwały prace związane z przygotowaniem terenu pod budowę ścieżki, polegające na wycince pomiędzy Włoszakowicami a Jezierzycami Kościelnymi

Najważniejsza tegoroczna inwestycja z punktu widzenia okolicznych miłośników dwóch kółek pomału staje się faktem. 25 stycznia w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lesznie podpisano umowę na budowę długo wyczekiwanej trasy pieszo-rowerowej z Włoszakowic do Gołanic. Wyniki przetargu na realizację projektu pn. „Budowa ciągu pieszo-rowerowego Gołanice, Jezierzycy Kościelne, Włoszakowice wraz z organizacją miejsc przesiadkowych na terenie Powiatu Leszczyńskiego w ramach zadania Ograniczenie emisji na terenie Aglomeracji Leszczyńskiej ścieżki Gołanice-Włoszakowice” ogłoszono pod koniec ubiegłego roku. Wówczas okazało się, że najtańsza z czterech ofert została zaproponowana przez spółkę Strabag z Pruszkowa. Umowę ze strony zamawiającego podpisał kierownik Zarządu Dróg Powiatowych

Marian Kaczmarek, a ze strony wykonawcy pełnomocnik firmy Karol Gawroński. Przy podpisywaniu dokumentów obecni byli również: starosta leszczyński Jarosław Wawrzyniak, wicestarosta leszczyński Grzegorz Rusiecki, wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, skarbnik powiatu leszczyńskiego Marcin Wydmuch i przedstawiciel spółki Sławomir Józefczak.

Ścieżka od ronda we Włoszakowicach, przez Jezierzycy Kościelne, do Gołanic będzie miała ok. 10 km długości, a jej nawierzchnia zostanie wykonana z masy bitumicznej i kostki betonowej. Głównym celem inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów oraz ograniczenie emisji spalin do atmosfery poprzez pro-

pagowanie jazdy pojazdami bezsilnikowymi. Wzdłuż nowej trasy zaplanowano również stworzenie dziewięciu punktów przesiadkowych (na dworcu kolejowym w Lesznie, w Święciechowie, Gołanicach, Jezierzycach Kościelnych, Włoszakowicach, Boszkowie-Letnisku, Pawłowicach, Oporowie i na Krzyżowcu), w których będzie można zostawić samochód i przesiąść się na rower. Znajdą się w nich utwardzone miejsca postojowe, wiaty dla jednośladow, tablice informacyjne i mapy sieci ścieżek rowerowych w okolicy. Realizacja zadania o łącznej wartości 9.389.961 zł., na które powiat leszczyński otrzymał 6.727.394,78 zł dofinansowania z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020, powinna zakończyć się do 30 września br.

A.A., źródło: www.powiat-leszczyński.pl

W BUKÓWCU PRZYBĘDZIE ASFALTU

8 lutego w siedzibie włoszakowickiego Urzędu Gminy podpisano umowę na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych w miejscowości Bukówiec Górny. Wykonawcą wyłonionym w przetargu nieograniczonym została firma Przedsiębiorstwo Dróg i Ulic Sp. z o.o. z Leszna za kwotę 437.412,60 zł brutto.

Ze strony zamawiającego umowę podpisali kierownik ZDG Jerzy Michalski i główny księgowy Szymon Marcinek, a ze strony wykonawcy prezes zarządu ww. firmy Wojciech Rajewski. Całość inwestycji obejmuje wykonanie nawierzchni asfaltowej na ulicach Pawłowskiego (długość odcinka 740 mb, szerokość nawierzchni 4 m) oraz Sokołowskiej (długość odcinka 280 mb, szerokość nawierzchni 4 m) w Bukówcu Górnym. Termin wykonania zadania upływa 30 kwietnia br.

Jerzy Michalski, kierownik Zarządu Dróg Gminnych



Przy podpisywaniu umowy obecny był również wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, zdj. M. Wodawski



Gminny
Zakład Komunalny Sp. z o.o.

Drugi etap projektu POIiŚ zakończony



Fundusze
Europejskie
Infrastruktura i Środowisko



Unia Europejska
Fundusz Spójności



Z końcem 2018 roku gmina Włoszakowice dokonała odbiorów technicznych robót budowlanych zadania pn.: „Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Boszkowie-Letnisku, Boszkowie, Dominicach i Ujazdowie – Etap I”, realizowanego w ramach projektu „Rozbudowa i modernizacja infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej Aglomeracji Włoszakowice”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020.

W wyniku robót przeprowadzonych przez konsorcjum firm Lu-Max Łukasz Masłowski i PRA-MAS Sp. z o.o. z siedzibą w Lesznie, których wartość wyniosła 1.831.347,00 zł, wybudowano:

- Sieć kanalizacji sanitarnej PVC o średnicy



Roboty prowadzone na ulicy Podgórnej w Boszkowie-Letnisku

200 mm – 3.338,95 m,

- Sieć rozdzielczą kanalizacji sanitarnej PVC o średnicy 160 mm – 91,40 m,

- Studnie betonowe kanalizacji sanitarnej o średnicy 1.000 mm – 54 szt.,

- Studnie tworzywowe PVC kanali-

zacji sanitarnej o średnicy 425 mm – 53 szt.

W związku z zakończeniem robót budowlanych w Ujazdowie i Boszkowie-Letnisku na ulicach Podgórnej, Wiosennej, Wiatracznej, Słonecznej, Wiśniowej, Leśnej i Malinowej oraz częściowo Źródlanej, Dworcowej i Piaskowej, właściciele nieruchomości zlokalizowanych w zasięgu wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej otrzymają w najbliższym czasie pisemne powiadomienia o możliwości przyłączenia do niej swoich posesji. Przyłączenia do sieci każdy właściciel musi dokonać we własnym zakresie, zgodnie z wytycznymi zawartymi w treści powiadomienia.

Rafał Jagodzik, pełnomocnik ds. realizacji projektu POIiŚ

Rafał Jagodzik, pełnomocnik ds. realizacji projektu POIiŚ

Obowiązek zawierania i aktualizacji umów

Gminny Zakład Komunalny Sp. z o.o. przypomina o obowiązku zawierania i aktualizacji umów o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Zgodnie z art. 6 ust. 1-8 Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków z dnia 7 czerwca 2001 r. (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1152) *dostarczanie wody i/lub odprowadzanie ścieków odbywa się na podstawie pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę i/lub odprowadzanie ścieków, zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym, a odbiorcą usług.*

Konieczność zawarcia umowy o dostarczanie wody i/lub odprowadzanie ścieków przez osoby lub podmioty do tego uprawnione występuje w przypadku:

- Zmiany stanu prawnego nieruchomości przyłączonej do sieci wodociągowej i/lub kanalizacyjnej,

- Przeniesienia własności np. sprzedaży, darowizny lub też czasowej zmiany typu: dzierżawa, najem,

- Śmierci dotychczasowego właściciela nieruchomości (wygaśnięcie umowy z chwilą śmierci),

- Budowy przyłącza wodociągowego i/lub kanalizacyjnego.

Brak pisemnej umowy uwzględniającej aktualny stan formalno-prawny nieruchomości może skutkować zastosowaniem przez dostawcę usług zaopatrzenia w wodę i/lub odprowadzania ścieków środków technicznych uniemożliwiających odbiorcy dalsze korzystanie z posiadanych przyłączy wodociągowych i/lub kanalizacyjnych. Zgodnie z art. 28. ust. 1-4 wspomnianej wcześniej ustawy, *kto bez uprzedniego zawarcia umowy pobiera wodę z urządzeń wodociągowych, podlega karze grzywny do 5000 zł, a kto bez uprzedniego zawarcia umowy wprowadza ścieki do urządzeń kanalizacyjnych, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny do 10.000 zł.*

Umowa może być zawarta z osobą posiadającą tytuł prawny do korzystania z nieruchomości, do której ma być dostarczana woda i/lub odprowadzane ścieki, taki jak np.: własność, współwłasność, użytkowanie wieczyste, trwały zarząd, dzierżawa, najem (na podstawie pisemnej umowy) i użyczenie lokalu (potwierdzone na piśmie).

Dokumenty wymagane przy zawieraniu umowy o zaopatrzenie w wodę i/lub odprowadzanie ścieków to:

- Dokument potwierdzający tytuł prawny do korzystania z nieruchomości (np. akt notarialny, postanowienie sądowe, aktualny wypis z rejestru gruntów, odpis z księgi wieczystej, umowa najmu lokalu, umowa użyczenia) – do wglądu, • Dowód osobisty, • Pisemne pełnomocnictwo (jeśli umowę zawiera pełnomocnik właściciela lub większość współwłaścicieli), • Protokół zdawczo-odbiorczy z przekazania budynku z podanym stanem wodomierza na dzień przekazania, podpisany przez stronę zdającą i przejmującą (w przypadku przejęcia nieruchomości).

Umowy należy zawierać osobiście w siedzibie Gminnego Zakładu Komunalnego Sp. z o.o., położonej przy ulic Karola Kurpińskiego 29 we Włoszakowicach. Istnieje również możliwość przesłania powyższych dokumentów w formie elektronicznej (m.in. wniosek o zawarcie umowy, oświadczenie o prawie do dysponowania nieruchomością) oraz pocztą tradycyjną na adres spółki.

Bartosz Adamczewski, kierownik GZK ds. technicznych

Budowa włoszakowickiego stadionu postępuje zgodnie z planem



21 stycznia Gminny Zakład Komunalny Sp. z o.o., na zlecenie gminy Włoszakowice, przystąpił do drugiego etapu robót związanych z budową sieci deszczowej wchodzącej w skład systemu odwodnienia zaplanowanego do realizacji zadania pn.: „Budowa stadionu lekkoatletycznego i boiska wielofunkcyjnego wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy istniejącej hali sportowo-środowiskowej we Włoszakowicach”.

W ramach robót przewidzianych na bieżący rok powstanie ok. 200 m sieci deszczowej wykonanej z rur PVC o średnicy 160 i 200 mm wraz z armaturą towarzyszącą (studnie rewizyjne, trójniki itp.). Pozostały zakres prac będzie realizowany w latach 2020-2021 przez wykonawcę wyłonionego w drodze przetargu nieograniczonego.

Niezależnie od trwających obecnie robót budowlanych, których zakończenie zaplanowano do 28 lutego br., gmina Włoszakowice zamierza w najbliższym czasie przystąpić do aktualizacji kosztorysów i przedmiarów prac, a także analizy możliwości dofinansowania budowy obiektu ze środków zewnętrznych (dostępnych programów finansowych Ministra Sportu i Turystyki).

Rafał Jagodzik, pełnomocnik ds. realizacji inwestycji

Ferie zimowe z GZK

Pod koniec lutego zakończyły się półkolonie „Zima 2019” organizowane przez Gminny Zakład Komunalny Sp. z o.o. W tym roku uczestniczyła w nich rekordowa liczba 45 dzieci. Na włoszakowickiej hali sportowo-środowiskowej uczestnicy półkolonii mogli zagrać w piłkę nożną, siatkówkę i ringo, a także wziąć udział w różnorodnych zabawach sprawnościowych oraz zajęciach plastycznych.



Atrakcjami tegorocznej edycji zimowych półkolonii były wycieczki do kina Cinema 3D i parku trampolin EuroJump w Lesznie oraz centrum nauki i wiedzy o wodzie Hydropolis we Wrocławiu, gdzie dzieci nie tylko podziwiali wystawę, ale też brały czynny udział w warsztatach pt. „Magia wody” oraz „Wody słodkie i słone”.

Organizatorzy bardzo dziękują wszystkim uczestnikom za wspólną zabawę, wspólnie spędzony czas i radosną atmosferę.

K. Kaczmarek

Zebranie ZOG OSP RP we Włoszakowicach

W piątek 25 stycznia w sali widowiskowej GOK odbyło się zebranie Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych we Włoszakowicach. Przybyli na nie przedstawiciele jedenastu jednostek OSP z terenu naszej gminy oraz wójt Robert Kaspercak.

Otwarcia zebrania i powitania wszystkich przybyłych gości dokonał prezes ZOG OSP RP we Włoszakowicach Stanisław Waligóra. Zgodnie z planem

pierwszym punktem spotkania było uczczenie minutą ciszy pamięci zmarłych w minionym roku strażaków. Następnie pracownik Urzędu Gminy ds. ochrony przeciwpożarowej Piotr Wiązania przedstawił prezentację z wykonania budżetu w dziale bezpieczeństwa przeciwpożarowego i sytuacji pożarowej oraz dotyczącą planu finansowego na rok 2019. W trakcie zebrania poruszono również sprawy związane z



planowanych szkoleniach.

Podczas zebrania prezes jednostki OSP Włoszakowice druh Przemysław Konieczny odebrał z rąk druha Arkadiusza Pawłaka nominację na Wojewódzkiego Strażaka Roku 2017. Przy okazji należy wspomnieć, że Przemysław Konieczny został Powiatowym Strażakiem Roku 2017.

Piotr Wiązania, podinspektor Urzędu Gminy ds. ochrony przeciwpożarowej

miejscami poboru wody dla jednostek uczestniczących w akacjach ratowniczo-gaśniczych na terenie gminy oraz kwestie dotyczące tegorocznych gminnych zawodów sportowo-pożarniczych, które zostały zaplanowane na 23 czerwca. Tradycyjnie ustalono także terminarz zebrania w poszczególnych jednostkach, a w trakcie dyskusji rozmawiano o umundurowaniu członków OSP oraz

Nasza gmina rośnie w siłę



Chcąc z klasą kontynuować swoje noworoczne postanowienie, długo zastanawiałem się nad wyborem tematu do drugiego felietonu.

Już miałem zabierać się za pisanie o ogrzewaniu domu gazem ziemnym (tematykę tę poruszę w kolejnym numerze „Naszego Jutra”), gdy w moje ręce wpadły dane statystyczne za ubiegły rok (dostępne na jednej z wcześniejszych stron). Po porównaniu ich z danymi sprzed dwóch lat entuzjastycznie stwierdziłem, że jest to zagadnienie, które chciałbym tym razem poruszyć.

Okazuje się bowiem, że gmina Włoszakowice znów urosła. Oczywiście nie pod względem powierzchni, bo do tego potrzebna by była jakaś wygrana wojna z sąsiadami albo niespodziewana aneksja okolicznych miejscowości, ale populacji. W stosunku do 2017 roku przybyło nam dokładnie 64 stałych mieszkańców, czyli całkiem sporo. To tak, jakby w ciągu zaledwie 12 miesięcy na naszym terenie powstał jeszcze jeden Skarżyn. Najwięcej nowych osób, bo aż 56, zamieszkało oczywiście we Włoszakowicach, a na podium uplasowały się również

Boszkowo-Letnisko (+11) i Jezierzycy Kościelne (+8). Po drugiej stronie skali znalazł się Boguszyn, w którym ubyłoby 9 mieszkańców, lecz nie zaburza to pozytywnego obrazu całości. Jakie są zatem powody stale rosnącej liczby ludności? Mam na to dwie teorie.

Po pierwsze nasza gmina cieszy się ciągle rosnącą popularnością wśród osób z zewnątrz. Dobrze prosperująca gospodarka, duże inwestycje oraz piękne lasy i jeziora sprawiają, że każdy chce tu zamieszkać. A że popyt wpływa na podaż, to w okolicy jak grzyby po deszczu powstają kolejne domy, a nawet całe osiedla. Jest to szczególnie widoczne we Włoszakowicach, gdzie w ciągu ostatnich kilku lat powstało kilkanaście nowych ulic, o których istnieniu czasami nie mamy nawet pojęcia. Czy ktoś na przykład wie, w którym miejscu znajduje się ulica Boczna? Z pewnością gdzieś z boku, ale dokładną lokalizację znają zapewne tylko jej mieszkańcy, inkasenci i dostawcy przesyłek. Sam mieszkam na Dziedzi-
ca i nieraz musiałem tłuma-

czyć różnym ludziom jak tam dotrzeć. A wszystko to przez lokalnych deweloperów, którzy wykorzystają każdy wolny skrawek ziemi, by wcisnąć tam swoją architekturę.

Drugi powód to niewątpliwie utrzymująca się na zadowalającym poziomie liczba urodzeń. Co prawda w zeszłym roku było ich w całej gminie tylko 98, czyli o 44 mniej niż przed dwoma laty (czyżby program 500+ przestał działać?), lecz przy jednoczesnej mniejszej ilości zgonów (84 w 2017 r. i 73 w 2018 r.) wciąż daje to dodatni przyrost naturalny. Spadła zatem nasza aktywność seksualna, ale za to rzadziej umieramy. Pewne powody do zmartwień mogą

mieć jedynie mężczyźni, gdyż na 98 nowych dzieci, aż 58 to dziewczynki. Pomału więc spełnia się wizja świata przedstawiona w „Seksmisji” Juliusza Machulskiego, co niewątpliwie cieszy wszystkie feministki. Miejmy jednak nadzieję, że gatunek męski nie podzieli losu dinozaurów i nie ugnie się pod naporem rzucanych kamieni.

Dochodząc do podsumowania wspomnę jeszcze tylko, że gmina Włoszakowice wciąż dźwierza miano najliczniej zamieszkałej w powiecie leszczyńskim. Razem z osobami przebywającymi tutaj czasowo posiadamy prawie 10 tys. mieszkańców. W związku z tym mamy nie tylko powody do dumy, ale też przewagę liczebną na wypadek ewentualnego konfliktu zbrojnego z sąsiednimi samorządami!

Amadeusz Apolinarski



Okazałe bloki przy ulicy Wolności – tutaj znalazło swój azyl wielu nowych mieszkańców Włoszakowic

Serdeczne podziękowanie wszystkim,
którzy dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz wzięli udział
w ceremonii pogrzebowej

**śp.
Tadeusza Kubeczki**

składa

Żona Teresa oraz Dzieci z Rodzinami

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek
i żal oraz wzięli udział w ostatnim pożegnaniu

śp. Jana Szalka

księdzu proboszczowi Andrzejowi Szulcowi,
organistom, pocztom sztandarowym, delegacjom,
rodzinie, sąsiadom i znajomym za udział we
mszy św. pogrzebowej, ofiarowane komunie św.,
oraz złożone wieńce i kwiaty.

Serdeczne „Bóg zapłać”
składa

Żona i Córki z Rodzinami

Czy dom rzeczywiście jest naszym azylem?

W okresie grzewczym, przypadającym na czas od późnej jesieni do wczesnej wiosny, jesteśmy szczególnie narażeni na pożary oraz zatrucia spowodowane ułatnianiem się czadu lub gazu. Zagrożenia te najczęściej czyhają na nas we własnych domach, czyli w miejscach, w których czujemy się swobodnie, często nie zdając sobie nawet sprawy z potencjalnego niebezpieczeństwa. To właśnie przez nieostrożność i beztroskę, a nierzadko również z powodu błędów w wykonaniu domowych instalacji, dochodzi do tragedii.

Pożary

Definicja pożaru mówi, że jest to *niekontrolowany, samoistny proces spalania materiałów organicznych i nieorganicznych* (źródło: wikipedia). To bardzo niebezpieczne zjawisko, związane z występowaniem ognia i trującego dymu, najczęściej powstaje w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej lub awarii systemu grzewczego.

Podpowiadamy co robić, aby się przed tym uchronić:

- * Nie wyrzucaj niedopałków i gorącego popiołu bezpośrednio do pojemnika na odpady, gdyż tłący się w nich ogień może w konsekwencji doprowadzić do podpalenia śmieci;
- * Warto pomyśleć o zakupieniu czujki dymu, która należy do grupy detektorów przeciwpożarowych, czyli mających za zadanie wykrycie pojawiającego się ognia na podstawie unoszącego się dymu. Co prawda czujki nie pomogą ugasić pożaru, ale system w porę ostrzeże nas przed powstałym zagrożeniem. Takie urządzenia powinny być zainstalowane w każdym domu, a w szczególności w mieszkaniach, w których znajduje się kominek lub przebywają osoby palące, a także gdzie stosuje się gazowe podgrzewacze wody z otwartą komorą spalania lub kuchenki gazowe;
- * Instalacje elektryczna, grzewcza i gazowa muszą zostać za-



Odpowiednio dobrane i zamontowane czujki dymu, gazu i czadu mogą uratować nam życie

projektowane, wykonane i dopuszczone do użytku przez specjalistów. Ważne jest również prawidłowe dbanie o te systemy oraz regularne ich kontrolowanie. Co jednak zrobić, gdy mimo wszelkiej ostrożności dojdzie do pożaru? Przede wszystkim – ewakuacja! Jeśli to możliwe trzeba jak najszybciej opuścić budynek i udać się w bezpieczne miejsce, bo będąc pod wpływem emocji trudno ocenić realne zagrożenie. Następnie należy zadzwonić pod numer alarmowy 112 lub bezpośrednio do straży pożarnej – 998. Podczas rozmowy powinniśmy podać swoje imię i nazwisko, rodzaj i precyzyjne miejsce zdarzenia oraz czy są osoby poszkodowane (jeśli tak, to w jakim wieku). **Ważne!** Trzeba poczekać aż dyspozytor potwierdzi przyjęcie zgłoszenia i się rozłączy. W razie dodatkowych pytań należy pozostać na linii i w miarę możliwości udzielić odpowiedzi.

Czasami jednak zdarza się, że konieczne jest natychmiastowe działanie.

Przedstawiamy kilka sposobów radzenia sobie z niewielkimi pożarami:

- * W pierwszej kolejności należy ograniczyć dopływ świeżego tlenu, poprzez pozamykanie drzwi i okien,
- * W przypadku zajęcia się patelni z rozgrzanym olejem trzeba wyłączyć źródło ciepła, przykryć patelnię pokrywką lub wilgotną ścierką oraz posypać wszystko piaskiem,
- * By ugasić płonącego człowieka najlepiej przewrócić go na ziemię i nakryć płachtą, kocem lub kurtką, co powinno stłumić ogień,
- * Mimo że przepisy tego nie nakazują, warto aby w każdym domu znalazła się gaśnica, a najlepiej kilka gaśnic przeznaczonych do gaszenia danego rodzaju przedmiotów. Dzięki nim możemy zapobiec rozprzestrzenieniu się ognia i uratować dobytek swojego życia.

Czad

Tlenek węgla, potocznie zwany czadem lub cichym zabójcą, to gaz, który powstaje w wyniku spalania węgla przy jednoczesnym niedoborze tlenu. Charakteryzuje go bezwonność oraz brak koloru i smaku, przez co jest bardzo niebezpieczny. Potencjalne źródła powstawania czadu w pomieszczeniach mieszkalnych to niewątpliwie kominki, gazowe podgrzewacze wody, piece węglowe, gazowe lub olejowe oraz kuchenki gazowe.

Najczęstsze przyczyny zatrucia tlenkiem węgla to:

- * Uszkodzony lub zatkany komin,
- * Brak odpowiedniej wentylacji,
- * Szczelnie zamknięte okna i drzwi (bez mikrowentylacji),
- * Niewłaściwy montaż podgrzewacza wody.

Podstawowym sposobem ochrony przed zatruciami tlenkiem węgla są regularne przeglądy domowych instalacji, w tym zwłaszcza przewodów kominowych. Wizyta kominiarza kosztuje zaledwie kilkadziesiąt złotych, a potrafi uratować życie. Nawet w czasie najbardziej mroźnej zimy nie wolno zaklejać oraz zakrywać kratki wentylacyjnych. Niezwykle ważne są ponadto prawidłowo zamontowane okna, które nie powinny być całkowicie szczelne.

Dobrym pomysłem jest także zamontowanie w domu czujnika czadu, którego sercem jest sensor chemiczny lub elektrochemiczny. Zawiera on substancje reagujące z tlenkiem węgla zawartym w powietrzu. Mikroprocesor analizuje te reakcje i na ich podstawie określa stężenie czadu, w sytuacji zagrożenia uruchamiając sygnał dźwiękowy, często połączony też z sygnałem świetlnym. Urządzenia takie powinny znajdować się w pomieszczeniach, w których są piece, kotły i kominki. Warto je również umieścić przy butlach i kuchenkach gazowych. Należy

jednak pamiętać, by czujnik nie był zamontowany tuż przy podłodze, ani bezpośrednio pod sufitem.

Pierwsze sygnały alarmujące o zatruciu czadem to ból głowy, mdłości, senność i zaróżowiona skóra.

Gdy zauważymy takie objawy u kogoś z domowników należy:

- * Zapewnić dopływ świeżego czystego powietrza do pomieszczenia, w którym znajduje się poszkodowany,
- * Wynieść osobę poszkodowaną w bezpieczne miejsce (trzeba jednak mieć pewność, że osoba ratująca sama nie będzie zagrożona – jeśli tak, należy poczekać na przybycie straży pożarnej),
- * Zadzwożyć na numer alarmowy 112,
- * Zastosować sztuczne oddychanie i masaż serca, jeśli poszkodowany nie oddycha.

Gaz ziemny

Do ulatniania się gazu ziemnego najczęściej dochodzi w miejscach połączeń urządzeń gazowych z przewodami. Takie nieszczelności może powodować sam gaz, a dokładniej zawarty w nim siarkowodor, który ma działanie korozyjne. Inne miejsca wydobywania się tej substancji to również palniki kuchenek gazowych oraz gazowe podgrzewacze wody, z których pobiera się wodę przy zgaszonym płomieniu.

Kiedy gaz wybucha? Następuje to w momencie, gdy jego stężenie w pomieszczeniu osiągnie wartość od 5 do 15% całkowitej objętości powietrza. Przy takim nasyceniu wystarczy zaledwie iskra powstała przy włączaniu światła lub latarki, by nastąpił wybuch. Kiedy stężenie gazu przekracza wyżej podany zakres procentowy, nie ma możliwości wybuchu, gdyż w powietrzu znajduje się za mało tlenu potrzebnego do takiej reakcji. Niestety jest to również stężenie, w którym człowiek nie może oddychać. Z tego względu tak ważne jest dbanie o szczelność instalacji.

Warto się także bliżej przyjrzeć płomieniowi w naszej kuchence. W czasie prawidłowego i całkowitego spalania gazu ma on kolor jasnoniebieski. Gdy płomień przybiera inną barwę oznacza to, że spalanie jest niepełne, co może skutkować nie tylko zużyciem większej ilości gazu, ale też nieprawidłowym działaniem urządzenia. Niepokojącym objawem są ponadto „strzelające” iskry z płomienia – w takiej sytuacji należy niezwłocznie skonsultować się ze specjalistą.

Kiedy mimo wszystko dojdzie do ulotnienia się gazu pamiętaj o:

- * Natychmiastowym zakręceniu zaworu przy liczniku, obracając dźwignię do poziomu,
 - * Otworzeniu na oścież drzwi i okien, by dokładnie wywietrzyć wszystkie pomieszczenia,
 - * Sprawdzeniu czy wszystkie zawory przy urządzeniach gazowych są dokręcone,
 - * Wezwaniu pogotowia gazowego – bezpośredni numer to 992.
- Co prawda gaz ziemny dostarczany do naszych domów posiada charakterystyczny zapach nadawany w gazowni, lecz mimo wszystko warto zastanowić się nad kupnem czujnika gazu. Jest on wyposażony w bardzo czuły sensor, który stale mierzy stężenie tej substancji w pomieszczeniu. Gdy przekroczy ono dopuszczalne limity, wówczas włączy się alarm dźwiękowy, potrafiący obudzić nawet największego śpiocha. W taki miernik powinien zaopatrzyć się każdy, kto w domu wykorzystuje urządzenia gazowe, do których zaliczamy m.in. piece i kuchenki gazowe. Dom to dla wielu z nas azyl, ale pamiętajmy, że dopiero odpowiednio zabezpieczony może nim być. Czasami jednak nawet najlepsze zabezpieczenia w pełni nie chronią nas przed zagrożeniami, a wtedy najważniejsze są spokój i opanowanie.

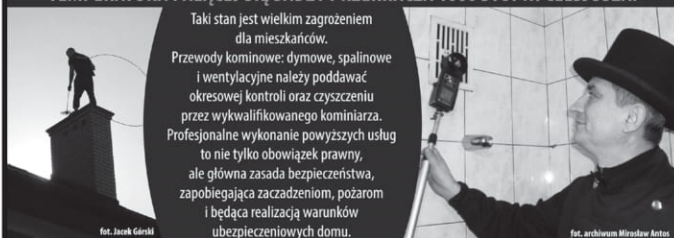
Dominika Jerzyk

ZADBAJ O BEZPIECZEŃSTWO!

Zaproś kominiarza!



TEMPERATURA PALĄCEJ SIĘ SĄDZY PRZEKRACZA 1000 STOPNI CELSIUSZA!



Taki stan jest wielkim zagrożeniem dla mieszkańców. Przewody kominowe: dymowe, spalynowe i wentylacyjne należy poddawać okresowej kontroli oraz czyszczeniu przez wykwalifikowanego kominiarza. Profesjonalne wykonanie powyższych usług to nie tylko obowiązek prawny, ale głównie zasada bezpieczeństwa, zapobiegająca zacczadzeniom, pożarom i będąca realizacją warunków ubezpieczeniowych domu.

KOMINIARZ CZY STRAŻAK? WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE!

Akcja społeczna
pod patronatem honorowym
Komendanta Głównego
Państwowej Straży Pożarnej.



stowarzyszenie
kominarzy polskie
www.kominypolskie.pl



www.izbakominiarzy.pl

Plakat można pobrać i wydrukować ze strony <http://izbakominiarzy.pl/dla-podmiotow>

Koło Gospodyń Wiejskich we Włoszakowicach

zaprasza

**na jednodniową wycieczkę
do Warszawy**

27 kwietnia 2019 r.

- Wyjazd ok. godz. 4.00
- Przejazd i zwiedzanie
Muzeum Powstania Warszawskiego
- Spotkanie z przewodnikiem
i spacer po starym mieście
- Przejazd do i spacer po ogrodzie wilanowskim
oraz Powązkach (grób Karola Kurpińskiego)

**Cena wyjazdu 135 zł/os. + ok. 35 zł
na bilety wstępu**

W cenę wliczono:

- Przejazd autokarem
- Przewodnika miejscowego w Warszawie
- Ubezpieczenie NNW

Pierwsi na świecie ze streamingiem z gniazdowania żurawi

Już trzeci sezon z rzędu Nadleśnictwo Włoszakowice realizuje program „Żuraw w lesie”. Polega on na rejestrowaniu przy pomocy kamery okresu gniazdowania żurawi i emitowaniu powstałego obrazu w czasie rzeczywistym (na żywo) w internecie. Pierwszy tego typu obraz na świecie powstaje na terenie położonego w naszym nadleśnictwie bagna, do którego kilka lat temu została doprowadzona woda. Przedsięwzięcie mające na celu odtworzenie naturalnego charakteru tego miejsca było pomysłem nadleśniczego Ryszarda Łopusiewicza. Wszystko nabrało tempa, gdy dowiedział się o nim Piotr Dzielakowski, znany w okolicy edukator przyrodniczy, fotograf-amator i miłośnik żurawi.

Jednak skąd wzięło się zainteresowanie właśnie tymi ptakami? *-Nigdy nie potrafiłem wyjaśnić, dlaczego akurat one stały się obiektem moich westchnień. Myślę, że to zaczęło się już, gdy byłem kilkunastoletnim chłopcem. Często spacerowałem wówczas po lesie, jeszcze bez aparatu, wyposażony jedynie w lornetkę. Któregoś pięknego dnia na drodze stanął mi niezwykle majestatyczny ptak, który od razu mnie zafascynował. Nierzadko jest tak, że człowiek długo poszukuje swoich zainteresowań. Ja szukałem bardzo długo. Na szczęście zjawił się żuraw i tak już zostało – wspomina z sentymentem Piotr Dzielakowski.*

Nasz lokalny edukator porównuje kontakt z żurawiem do relacji z człowiekiem. Jego pierwsze obserwacje tych pięknych zwierząt miały miejsce we włoszakowickich lasach, przede wszystkim w okolicach Papierni. W ten sposób narodziła się jego platoniczna miłość do nich. *-Zawsze powtarzałem, że z żurawiem trzeba trochę posiedzieć, by go zrozumieć – dodaje przyrodnik.* Co warto podkreślić, ptaki te od zawsze związane były z naszym życiem, a zwłaszcza z rolnictwem. Przylatując na przełomie lutego i marca, kiedy na polach zalegał jeszcze śnieg, dawały ludziom znak, podobnie jak bociany, że kończy się okres głodu i nadchodzi długo wyczekiwana wiosna, początek cyklu produkcyjnego. W kulturze chrześcijańskiej żurawie stanowiły ponadto jeden z symboli wierności małżeńskiej, a od pewnego czasu postrzegane są również jako synonim walki o ochronę środowiska wodnego. Jest to szczególnie ważne w dzisiejszych czasach, gdy woda staje się produktem deficytowym. Dlatego też tak ważne było odtworzenie bagna w okolicach Włoszakowic. *-Gdy się dowiedziałem, że jest na to szansa, byłem całkowicie zaskoczony. To tylko potwierdziło, że nasz nadleśniczy ma niezwykle otwarty umysł, dzięki czemu z dużym wyprzedzeniem przewiduje pozytywne rezultaty nawet najbardziej ryzykownych projektów – podkreśla miłośnik żurawi.*

W zamiśle doprowadzenie wody na „Kambodżę”, jak określają ten 30-hektarowy obszar leśnicy, miało pomóc w „stworzeniu”



Marek Wąsowicz, Piotr Dzielakowski i Krzysztof Jasek podczas promowania projektu w Galerii Leszno

nowego życia. By zamieszkały tutaj żurawie wystarczył jedynie zbiornik o głębokości zaledwie pół metra. Owe 50 cm wymagało jednak zaangażowania wielu osób i wykonania ogromnej inwestycji. Jej ryzyko polegało na tym, że od samego początku nie było pewności, czy podjęte działania przyniosą oczekiwane rezultaty. Chciano bowiem nawodnić wyschnięte od kilkunastu lat bagno. W tym celu skonstruowano specjalne rury i oczekiwano na efekty... Wtedy stał się cud – ptaki zbudowały w tym miejscu swoje gniazdo.

By nagłośnić całą akcję postanowiono zainstalować nieopodal kamery i mikrofony.

-O pomoc w doprowadzeniu na bagno nowoczesnej technologii poprosiłem Krzysztofa Jaskę ze wschowskiej firmy KAJA Komputer. Ten doskonale poradził sobie z nakreśleniem planu działania, a następnie wykonał wszystko całkowicie za darmo, podkreślając, że jest to dla niego przygoda życia. W ten sposób powstało chyba najlepsze narzędzie służące do edukacji biologicznej, czyli internetowy streaming. Dzięki niemu wyszliśmy do ludzi i mogliśmy pokazać im te wszystkie fantastyczne procesy na monitorach ich komputerów – mówi z pasją Piotr Dzielakowski.

O sile internetu i wyjątkowości tego jednego w skali świata projektu, zespół współtworzony również przez Marka Wąsowicza oraz wykładowców i studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego, przekonał się bardzo szybko. Do włoszakowickiego nadleśnictwa zaczęły spływać maile z gratulacjami z różnych stron naszego globu. Grupa węgierskich fascynatów, naukowców i pracowników telewizji postanowiła nawet zobaczyć wszystko na własne oczy. Przekonał ich do tego fakt, że byli właśnie w trakcie realizacji filmu przyrodniczego o żurawach. Szczęśliwym zrzędzeniem losu brakowało im jedynie ujęć z okresu gniazdowania tych ptaków. W tym samym czasie nasza grupa była w trakcie tworzenia pionierskiej produkcji o krótkim, ale jak wiele mówiącym tytule „50 cm życia”.

Rozwój programu „Żuraw w lesie” od samego początku był niezwykle dynamiczny. Przed dwoma laty, gdy zespół nabierał dopiero doświadczenia, transmisja prowadzona była tylko w marcu i kwietniu. Przed rokiem przedłużono czas działania streamingu do maja oraz uruchomiono możliwość podglądania ptaków również w nocy. W nadchodzącym sezonie planuje się jeszcze bardziej rozszerzyć możliwość śledzenia żurawi. Sprzęt nagrywający został uruchomiony już na początku lutego, a okres gniazdowania powinien rozpocząć się między 15 a 28 marca. Streaming będzie dostępny pod adresem: www.zurawwlesie.pl.

Małgorzata Adamczewska

Obchody 100. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego

Na przełomie grudnia i stycznia w całej Wielkopolsce odbywały się uroczystości związane z setną rocznicą wybuchu jedynej w dziejach naszego narodu w pełni zwycięskiego zrywu niepodległościowego. Prezentujemy jak wyglądały obchody tego wyjątkowego wydarzenia na terenie gminy Włoszakowice.

Bukówiec Górny, 6 stycznia



Gminne uroczystości upamiętniające Powstanie Wielkopolskie rozpoczęły się tradycyjnie 6 stycznia w Bukówcu Górnym, gdzie dokładnie przed wiekiem mieszkańcy tej wsi przyłączyli się do walki o wyzwolenie swojej małej ojczyzny.

Tak wyjątkowa rocznica wymagała szczególnej oprawy. Dlatego też w sali Wiejskiego Domu Kultury wystąpił 50-osobowy Chór Chłopiacy i Męski Filharmonii Poznańskiej, nazywany powszechnie „Poznańskimi Słowikami”. Chórzyści pod dyktando Macieja Wielocha i przy akompaniamencie Macieja Bolewskiego zaprezentowali się podczas dwuczęściowego koncertu. W jego pierwszej części można było usłyszeć polskie pieśni patriotyczne i żołnierskie z różnych okresów, w tym oczywiście z Powstania Wielkopolskiego, a w drugiej najpiękniejsze kolędy i pastorałki. Występ zespołu ze stolicy naszego województwa został dodatkowo uświetniony przez miejscowych artystów, którzy wyrecytowali wiersz anonimowego uczestnika wydarzeń sprzed stu lat o działaniach powstańczych w okolicy Zbarzewa oraz utwór Mariana Hemara z okresu zaborów. Wśród kilkusetosobowej publiczności zasiadającej na widowni obecni byli m.in.: sta-

rosta leszczyński Jarosław Wawrzyniak, wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Kurpisz, wiceprzewodniczący Rady Gminy Marek Wąsowicz, radni gminy Izabela Gbór, Bartosz Zając i Mariusz Szady, sołtys Bukówca Górnego Tadeusz Malepszy, sekretarz gminy Monika Klemeska, nadleśniczy Nadleśnictwa Włoszakowice Ryszard Łopusiewicz, dyrektor miejscowej Szkoły Podstawowej Daniel Piasecki oraz prezes zarządu firmy Werner Kenkel Halina Florek. Bohaterskich Wielkopolan wspomniano również w kościele parafialnym pw. Św. Marcina Biskupa, gdzie uroczystą mszę świętą z udziałem wojskowej asysty honorowej IV Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego oraz pocztów sztandarowych reprezentujących bukowieckie instytucje i organizacje odprawił ksiądz proboszcz Marek Kantecki. Bezpośrednio po nabożeństwie odbyła się uroczystość przy wmurowanych w ściany świątyni tablicach upamiętniających poległych w powstaniu i na

frontach obu wojen mieszkańców Bukówca. Zgodnie z ceremoniałem wojskowym poprowadził ją oficer przybyłego oddziału kapitan Robert Rybski, który odczytał tzw. apel pamięci. Nie zabrakło też odśpiewania „Mazurka Dąbrowskiego”, salwy honorowej ku czci bohaterów oraz złożenia kwiatów pod tablicami i na grobach powstańców – Walentego Śliwy, Franciszka Kaczmarka, Marcina Polocha, Franciszka Fenglera, Franciszka Apolinarskiego, Jana Grzesieckiego, Ignacego Pawłowskiego, Franciszka Świętka i Andrzeja Nowaka.

Głównym organizatorem bukowieckich uroczystości było Stowarzyszenie Bukówczan MANU z prezes Zofią Dragan na czele.

Włoszakowice i Zbarzewo, 11 stycznia



W setną rocznicę potyczki pod Zbarzewem, która miała miejsce 11 stycznia 1919 roku, przedstawiciele społeczności naszej gminy oddali cześć poległym wówczas Polakom. Uczestników Powstania Wielkopolskiego wspomniano we Włoszakowicach oraz przy zbarzewskim pomniku, będącym jednym z najważniejszych miejsc pamięci narodowej w okolicy.

Druga część gminnych uroczystości powstańczych rozpoczęła się od mszy świętej w intencji poległych, którą we włoszakowickim kościele pw. Świętej Trójcy koncelebrowali ksiądz proboszcz Andrzej Szulc, ksiądz wikariusz Dominik Dutkiewicz i ksiądz proboszcz Robert Bach z parafii w Zbarzewie. W rocznicowym nabożeństwie, obok mieszkańców obu wsi i

rodzin powstańców, uczestniczyły również poczty sztandarowe reprezentujące Włoszakowickie Bractwo Kurkowe, Towarzystwo Kolarzy, miejscowy Zespół Szkół Ogólnokształcących, Polskie Stronnictwo Ludowe, Kółko Rolnicze i OSP Włoszakowice. Nie zabrakło też przedstawicieli lokalnych władz samorządowych, organizacji i instytucji, a o odpowiednią oprawę muzyczną wydarzenia zadbał Parafialny Chór Pań „Mater Dei”.

Pamięć bohaterów walk o niepodległość naszego regionu uczczono ponadto na pobliskim cmentarzu parafialnym, gdzie znajdują się symboliczny grób księdza Józefa Górnego (patriotycznego proboszcza parafii Włoszakowice w latach 1916-1940) oraz mogiła powstańców poległych w potyczce pod Zbarzewem (Jana Otto juniora, Michała i Wiktora Zająców oraz Leona Wańskiego). W miejscach ich pochówku złożono wiązanki

kwiatów i zapalono znicze, czego dokonali m.in.: wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Kurpisz i wiceprzewodniczący Marek Wąsowicz, prezes Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – Koło we Włoszakowicach Lucyna Wójcik, dyrektor ZSO Włoszakowice Tadeusz Górny, a także przedstawiciele miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

W Zbarzewie do dotychczasowych uczestników uroczystości dołączyli także: sołtys Jan Michalewicz, reprezentanci OSP Zbarzewo ze sztandarem, mieszkańcy wsi oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Jezierzycach Kościelnych z dyrektorem Marcinem Ginterem na czele. Pod pomnikiem upamiętniającym tragiczne wydarzenia sprzed dokładnie stu lat, podobnie jak we Włoszakowicach, odśpiewano „Mazurek Dąbrowskiego” i „Rotę”, odmówiono modlitwę za poległych oraz złożono wieńce i zapalono znicze, a Jerzy Mierzyński z Włoszakowickiego Bractwa Kurkowego oddał salwę honorową. Na zakończenie obchody przeniosły się jeszcze na tutejszą salę wiejską, gdzie radna Maria Rzeźniczak (prawnuczka dowódcy włoszakowickiego oddziału powstańczego Jana Otto seniora) odczytała fragmenty kroniki powstańczej spisanej przez Czesława Otto, a Zespół Śpiewaczy „Zbarzewianki” pod kierownictwem Marioli Jagodzkiej wykonał kilka piosenek patriotycznych.

- Za pomoc w organizacji tych obchodów chciałbym podziękować przede wszystkim mieszkańcom Zbarzewa, którzy pod przewodnictwem sołtysa Jana Michalewicza przygotowali poczęstunek w sali wiejskiej. Szczególne wyrazy uznania, za zabezpieczenie i uświetnienie wydarzenia, należą się również włoszakowickim i zbarzewskim strażakom – podkreśli kierownik GOSiR Arkadiusz Szymczak, jeden z głównych organizatorów uroczystości.

Boguszyn, 18 stycznia



Trwające blisko dwa tygodnie gminne obchody setnej rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego zakończyły się w piątek 18 stycznia w Boguszyń. Uroczystość ku czci powstańców odbyła się tradycyjnie przy miejscowej remizie OSP, gdzie znajduje się tablica upamiętniająca bohaterskich żołnierzy odcinka „Boguszyn” Frontu Południowo-Zachodniego Grupy „Leszno”.

W trzeciej i zarazem ostatniej części obchodów powstańczych uczestniczyli: wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, wiceprzewodniczący Rady Gminy Marek Wąsowicz, radny gminy i sołtys Sądzi Zenon Poloch, sołtys Boguszyńska Grażyna Tomkowiak, przewodniczącą miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich Wioletta Janowska, przedstawiciel klubu „Dąb” Boguszyn Remigiusz Majchrzak, dyrektor Szkoły Podstawowej w Krzycku Wielkim Leszek Barszcz z żoną

Barbarą Leszkowicz-Barszcz oraz prezes Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych – Koło we Włoszakowicach Lucyna Wójcik w towarzystwie członków organizacji – Franciszka Bartkowiaka i Kazimierza Basa. Uroczystość uświetniły ponadto panie z miejscowego Zespołu Śpiewaczego „Relaks” pod dyrekcją Mariusza Kowalczyka oraz poczty sztandarowe reprezentujące jednostkę OSP Boguszyn i SP Krzycko Wielkie. Najważniejszym elementem piątkowej uroczystości było złożenie wiązanek kwiatów i zapalenie zniczy pod wspomnianą tablicą pamiątkową. Przy okazji odśpiewano również hymn państwowy i „Rotę”, a Jerzy Mierzyński z Włoszakowickiego Bractwa Kurkowego oddał salwę honorową z armatki. Całość zwieńczyło okolicznościowe spotkanie w pobliskiej sali wiejskiej, podczas którego kontynuowano śpiewanie piosenek patriotycznych.

A.A.

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA

Do Włoszakowic przybyli Trzej Królowie

Włoszakowice znalazły się w tym roku wśród 752 polskich miast i miejscowości, które przyłączyły się do ogólnokrajowej akcji „Orszak Trzech Króli”. XI edycja największych ulicznych jasełek na świecie, której jednym z celów była zbiórka pieniędzy na organizację wyjazdów wakacyjnych dla dzieci z ubogich rodzin, odbywała się pod hasłem „Odnówi oblicze ziemi”.

W niedzielne popołudnie 6 stycznia wszyscy uczestnicy orszaku spotkali się w kościele parafialnym we Włoszakowicach, gdzie każdy został zaopatrzony w królewską koronę, pamiątkową naklejkę oraz śpiewnik z kolędami. Do świątyni przybyli również długo wyczekiwani Mędrcy ze Wschodu, prowadzeni do żłóbka przez gwiazdę betlejemską. Kacper, Melchior i Baltazar złożyli pokłony i dary nowonarodzonemu Jezusowi, po czym zachęcili dzieci do wspólnego kolędowania.

Następnie orszak Trzech Króli, na czele którego kroczyły królewskie poczty sztandarowe, przeszedł wzdłuż ulicy Kurpińskiego do sali widowiskowej GOK. Tutaj zorganizowano dalsze śpiewanie kolęd i tradycyjny balik noworoczny. Wśród przebranych uczestników zabawy przeważały oczywiście księżniczki i



wrózki, ale nie brakowało też strażaków czy policjantów. Organizatorem tego niezwykle barwnego wydarzenia był Parafialny Zespół Caritas, który dzień wcześniej zorganizował również noworoczne spotkanie chorych i starszych mieszkańców włoszakowickiej parafii pw. Świętej Trójcy.

D.J.

Od redakcji. W tym numerze „Naszego Jutra” publikujemy aż dwa, choć nieco krótsze niż zazwyczaj, artykuły leszczyńskiego historyka Damiana Szymczaka. Oba opowiadają o problemach dotyczących mieszkańców naszej okolicy w okresie międzywojennym.

Wszystkie plagi Włoszakowic

Przed wojną ktoś w rządzie bardzo z troszczył się o bezpieczeństwo Polaków i pochylił się nad ich problemami. A miały to być: włóczęgostwo, żebractwo, przestępczość wśród nieletnich oraz złe wychowanie w rodzinach.

Urzędnicy rządowi „wysmażyli” obszerny, liczący pięć stron drobnym maczkiem, dokument. Opisywano w nim problemy ówczesnego państwa polskiego, a także udzielano rad, w jaki sposób się z nimi zmagać. To na przykład „wałęsanie” się i bawienie dzieci na ulicach. Uważano, że dzieciaki były rozpuszczone, skłonne do kradzieży i kłębne. Radzono, by w każdej gminie powstały Komitety Rodzicielskie, w skład których, oprócz rodziców, powinny wchodzić organizacje społeczne i nauczyciele. Miały one nadzorować nie tylko najmłodszych, ale i ich rodziny, zwłaszcza te patologiczne.

Istną plagą były wówczas kradzieże polne i leśne. Osoby dokonujące takich czynów radzono karać i to w trybie przyspieszonym (to już uwaga do wymiaru sprawiedliwości). Żebractwo i włóczęgostwo należało zwalczać poprzez kontrolowanie i legitymowanie wszystkich podejrzanych, czym mieli zająć się sołtysi. Żebraków i włóczęgów nakazano gonić, gdy nocowali w budynkach gospodarczych. Z kolei miej-

scowych złodziei mieli tępić wszyscy mieszkańcy. Poza tym każda wieś, w miarę możliwości, powinna zatrudniać mężczyzn – nocnych stróżów, którzy by porządku pilnowali. To tylko naprawdę bardzo skromny fragment tamtego dokumentu.

Po linii: rząd – urzędy wojewódzkie – starostwa powiatowe – urzędy gmin, na początku października 1937 roku, pismo przesłano w tak zwany teren. 18 października starosta leszczyński nakazał wójtom i burmistrzom w powiecie, aby jak najszybciej zorganizowali we wszystkich wsiach spotkania dla mieszkańców. Mieli na nich przedstawić treść dokumentu, czyli współczesne zagrożenia i sposoby ich zwalczania. Wójt Włoszakowic Józef Stróżyk natychmiast rozesłał dokument do sołtysów, a później dopilnował, by te pogadanki-szkolenia się odbyły (i to szybko).

13 grudnia, zadowolony z efektu, meldował o tym staroście leszczyńskiemu. 7 listopada spotkanie zorganizowano w sali szkolnej w Boguszynie, w lokalu pana Śliwy w Bukówcu Górnym oraz w sali Agnieszki Matysiakowej we Włoszakowicach, przy czym na

to ostatnie zaproszono także mieszkańców Dominic. Trzy dni później spotkano się w lokalu pana Heincego w Jezierzycach Kościelnych oraz w lokalu pana Knopa w Zbarzewie. Z kolei 14 listopada w dłużyńskiej organistowce szkolili się mieszkańcy Dłużyny i Grotnik, a w lokalu pana Przerackiego mieszkańcy Krzycka Wielkiego i Krzycka Małego (które wówczas wchodziły w skład gminy Włoszakowice). Choć nie wymieniono dat, to podobne szkolenia zorganizowano również dla osób z Ujazdowa i Sądzi.

W większości tych wsi szkolenie poprowadził osobiście wójt, w pozostałych zajęli się tym gminni urzędnicy. Przy czym Józef Stróżyk raportował, że: *zainteresowanie było bardzo wielkie – wynioskowalem więc, że zebrania odniosły należyty skutek*. Na koniec dodajmy, że wójt ten potrafił być do bólu szczery, nie wahał się ganić (i to bardzo) mieszkańców, gdy coś mu się nie podobało. Można więc śmiało przyjąć, że to pozytywne stwierdzenie o zainteresowaniu i efekcie szkoleń, nie było czczą kurtuazją.

Damian Szymczak,
źródło: Archiwum Państwowe w Lesznie, Starostwo Powiatowe w Lesznie, Włóczęgostwo i żebractwo, sygnatura 510

Dramat samotnej kobiety

Była wdową, nie miała dzieci, ani nikogo, kto by mógł się nią zaopiekować. Do tego nie posiadała żadnych środków na życie. Mieszkanka Grotnik rozpaczliwie prosiła o wsparcie.

Nie wiemy ile lat miała Agnieszka Kurp, gdy z datą 11 stycznia 1938 roku wysłała błagalny list do starosty leszczyńskiego. Zapewne była już w podeszłym wieku. Pisała, że jej mąż Julian zginął podczas wojny światowej, nie otrzymywała też renty oraz nie posiadała nieruchomości ani żadnego innego majątku. Słowem była w dramatycznej sytuacji. Przygarnęła ją siostra, u której mieszkała „na łasce.” Opis swojego położenia kończyła apelem do starosty o przyznanie jej „dożywotniego wsparcia”.

List oczywiście podpisała sama, ale też przybił na nim urzędową pieczęć sołectwa i podpisał się sam sołtys. Co więcej, cztery dni później, czyli 15 stycznia pismo poparcia w tej sprawie do

starosty wysłał także wójt Włoszakowic Józef Stróżyk. Potwierdzał w nim wszystko, co pani Agnieszka napisała. W tej sytuacji prosił władze powiatu, aby potraktowały problem poważnie i nadały mu urzędowy bieg.

Na koniec pytanie, czy skończyło się to pozytywną decyzją dla pani Kurp? Tego nie wiemy, bowiem nie zachowały się w tej kwestii żadne inne dokumenty. O ile jakiegokolwiek były. W każdym razie ówczesne państwo raz, że ubogie, a po drugie wcale nie było zbyt chętne do dawania rent czy zapomóg, tym bardziej dożywotnich.

Damian Szymczak,
źródło: Archiwum Państwowe w Lesznie, Starostwo Powiatowe w Lesznie, Opieka nad ubogimi, sygnatura 512

TU LEŻY PIES POGRZEBANY

Problem bezpieczeństwa, pozostających bez nadzoru i krzywdzonych psów poruszany był na łamach „Naszego Jutra” już niejednokrotnie. O wałęsających się po gminie Włoszakowice, zazwyczaj zaniedbanych czworonogach niewiadomego pochodzenia często alarmowali miejscowi policjanci, dyrektorowie szkół czy zwykli mieszkańcy, z troską o bezpieczeństwo swoje i swoich dzieci. Jednak mimo wielu prób i apeli o większą kontrolę nad zwierzętami, przemysłane ich nabywanie oraz zapewnianie im odpowiedniej opieki, sprawa ta jest stale aktualna i co jakiś czas wraca na „wokandę”. Z tego względu postanowiliśmy przyjrzeć się jej ponownie, tym razem pod różnymi kątami.

Obowiązki właścicieli zwierząt domowych

Posiadanie czworonożnego pupila, podobnie jak każda inna sfera ludzkiego życia, obwarowane jest różnymi obostrzeniami. Najważniejszym aktem prawnym w Polsce regulującym tę kwestię jest Ustawa o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia 1997 r. Już jej pierwszy artykuł (ust. 1.) mówi, że zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę. Biorąc to pod uwagę, każdy właściciel zwierzęcia domowego ma obowiązek zapewnić mu pomieszczenie chroniące je przed zimnem, upałami i opadami atmosferycznymi, z dostępem do światła dziennego, umożliwiające swobodną zmianę pozycji ciała, odpowiednią karmę i stały dostęp do wody (art. 9 ust. 1). Pod pojęciem swobodnej zmiany pozycji ciała należy rozumieć zakaz trzymania zwierząt domowych na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu (art. 9 ust. 2). Jeśli już ktoś zdecyduje się na częściowe przetrzymywanie psa np. na łańcuchu, to trzeba dodatkowo pamiętać, że długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 m (art. 9 ust. 2). Za niedostosowanie się do któregoś z powyższych przepisów grozi kara aresztu albo grzywny.

Obowiązki właścicieli psów określa również uchwała nr XVII/142/2016 Rady Gminy Włoszakowice z dnia 8 lipca 2016 r. Zgodnie z jej 24 paragrafem osoby utrzymujące zwierzęta domowe zobowiązane są m.in. do zabezpieczenia nieruchomości, na której przebywa zwierzę, w sposób uniemożliwiający swobodne wydostanie się zwierzęcia poza jej teren. Złamanie tej

zasady może skutkować nałożeniem grzywny w wysokości 250 zł. Lepiej więc odpowiednio zabezpieczyć swoją posesję i oznakować pupila na wypadek potencjalnej ucieczki. Najłatwiej dokonać tego poprzez zastosowanie obroży z medalikiem zawierającym dane kontaktowe właściciela lub wszczepienie specjalnego chipa. Takie miniaturowe urządzenie umieszczone pod skórą jest bezinwazyjne i stosunkowo niedrogie, a znacznie ułatwia lokalizację miejsca pobytu zwierzęcia oraz odtransportowanie go do domu.

Odlawianie niebezpiecznych psów

Ustawowy obowiązek zapobiegania bezdomności zwierząt oraz ewentualnego wyłapywania ich i zapewnienia im opieki nałożony jest na wszystkie gminy w Polsce (Ustawa o ochronie zwierząt art. 11 ust. 1). Niestety jednostki terytorialne nie otrzymują z tego tytułu żadnych pieniędzy od państwa i zmuszone są same radzić sobie z problemem. *-Na terenie naszej gminy każdego roku wyłapywanych jest od kilku do kilkunastu psów – mówi podinspektor ds. ochrony środowiska Urzędu Gminy Włoszakowice Albert Cygan. -W większości są to psy gospodarskie, nieupilnowane lub lekkomyślnie wypuszczane przez właścicieli. Oprócz zwykłych ucieczek zdarzają się także świadome porzucenia, zwłaszcza w okresie letnim i głównie na terenie miejscowości letniskowych. Wczasowicze pozbywają się w ten sposób niechcianego pupila i pozostają bezkarni, a samorząd jest przez to narażony na dodatkowe koszty – kontynuuje urzędnik.*

W związku z powyższym, gdy dostrzeżemy wałęsającego się psa znanego pochodzenia, powinniśmy niezwłocznie powiadomić o tym fakcie jego właściciela. Jeśli jednak proceder związany z ucieczkami czworonoga powtarza się notorycznie, wówczas warto rozważyć zgłoszenie sprawy na policję, która zgodnie z przepisami prawa może pociągnąć osobę odpowiedzialną za zwierzę lub nałożyć na nią mandat karny.

Zagrożenia czyhające na ludzi i zwierzęta

Nieodpowiedzialne przetrzymywanie zwierząt domowych, w tym zwłaszcza psów, może prowadzić do wielu nieprzyjemnych konsekwencji. *-Problem*

ten dotyczy przede wszystkim obszarów wiejskich, gdzie jest zupełnie inne podejście do zwierzęcia niż w mieście. Mieszkańcy mniejszych miejscowości nie zdają sobie sprawy jak wielkie zagrożenie może stworzyć wałęsający się czworonóg – dodaje Albert Cygan. Zagrożenie dla samego siebie – ze względu na możliwość wpadnięcia pod koła rozjeżdżonego pojazdu, ale i dla innych uczestników ruchu drogowego. Wypadki komunikacyjne z udziałem zwierząt należą bowiem do szczególnie niebezpiecznych i nieprzewidywalnych. Do tego dochodzą również pogryzienia, groźne głównie dla najmłodszych, i ewentualne choroby roznoszone tą drogą (takie jak chociażby wścieklizna).

Kwestie moralne

Poruszana tematyka budzi również spore kontrowersje w sferze moralnej. Pies w naszej kulturze od wieków dźwizgi miano najlepszego przyjaciela człowieka i wiernego kompana. Trudno więc zrozumieć przypadki porzucania tych oddanych czworonogów, a tym bardziej bestialskiego znęcania się nad nimi. Właściciel powinien czuć się odpowiedzialny za swojego pupila, którego oswoił. Należy pamiętać, że zwierzę to nie rzecz i nie można go wyrzucić czy odstawić na półkę, gdy się znudzi. Jest to szczególnie ważne w okresach przedświątecznych. Zanim kupimy „żywy prezent” powinniśmy dwa razy się zastanowić, czy nie będzie on tylko spełnieniem kolejnej zachcianki naszych dzieci. Wszystkie żyjące stworzenia, podobnie jak my, mają bowiem uczucia, potrzebują miłości i zrozumienia.

Ludzie dobrej woli

Na szczęście w tym całym „pieskim życiu” można też dostrzec pewne pozytywy, wywołane głównie działalnością osób wychulonych na krzywdę istot żywych. Mowa oczywiście o wolontariuszach, którzy bezinteresownie poświęcają wolny czas, by nieść pomoc naszym mniejszym braciom. W naszej gminie rolę społecznych ochotników pełnią przede wszystkim: Olga Grzelczak (lekarz weterynarii z Włoszakowic), Karolina Stachowiak (technik weterynarii z Krzycka Wielkiego) i Natasza Szyca (mieszkanka Leszna). Kilka razy w tygodniu, a najczęściej w weekendy, panie odwiedzają bezdomne psy, wyprowadzają je na spacer i sprzątają im boksy. Często też zabierają chore zwierzęta do własnych domów, gdzie pozwalają im wyzdrowieć lub dojeżdżają do siebie po przebytych zabiegach i operacjach. Jakby tego było mało, wolontariuszkom udało się niedawno zebrać sporą

sumę pieniędzy, którą przeznaczyły na wymianę zniszczonych bud i kojców. W przedsięwzięcie to włączyła się również gmina Włoszakowice, utwardzając teren pod klatki kostką brukową. W najbliższym czasie zaplanowane są także kolejne działania mające polepszyć sytuację bezpańskich czworonogów.

Nie można też zapomnieć o cieszących się coraz większą popularnością zbiórkach żywności i artykułów dla bezdomnych zwierząt. Doskonałym przykładem w naszej okolicy może być już druga edycja akcji „Przed-szkolaki karmią psiaki”, przeprowadzona przed świętami w krzyckim oddziale przedszkolnym. Dzięki wielkiemu zaangażowaniu dzieci i nauczycielki Eweliny Skopińskiej udało się zebrać kilkadziesiąt kilogramów mokrej i suchej karmy, koce, ręczniki, zabawki oraz smycze. Podobną akcję przeprowadziła w swojej szkole Wiktoria Majer z Krzycka Wielkiego, uczennica leszczyńskiego I Liceum Ogólnokształcącego.

Psy do adopcji

Mimo wszelkich działań prewencyjnych problem bezdomnych czworonogów nie znika, przez co wciąż pojawiają się nowe psy szukające nowego domu. Na zakończenie chcielibyśmy przedstawić te, które aktualnie czekają na adopcję.



Fibi (suczka) – ma około 3 lat, waży 7 kg, jest po zabiegu sterylizacji. Uwielbia kontakt z ludźmi, jest bardzo posłuszna i chętna do nauki. Nie lubi towarzystwa innych psów



Bruce (pies) – ma około 10 lat. Jest dużym, ale przyjaźliwym i kontaktowym psem. Boi się obcych ludzi (zwłaszcza mężczyzn), lecz uwielbia przebywać z tymi, których zna



Majka (suczka) – ma około 9 lat, jest po zabiegu sterylizacji. To duży, ale łagodny i grzeczny w stosunku do ludzi pies. Nie lubi towarzystwa innych psów

Szczegóły na temat adopcji można uzyskać pod numerem telefonu: 667-178-873 lub poprzez stronę na facebooku: www.facebook.com/Przygarnij-Lapę-Włoszakowice-222608951554195/.

Nie wydajemy psów do trzymania na łańcuchu!

Niektóre z piesków już bardzo długo wypatrują nowych właścicieli, którzy zapewnią im bezpieczne schronienie i choć odrobinę miłości. Nie każmy im czekać dłużej!

Amadeusz Apolinarski

Z okazji Dnia Kobiet

Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach
zaprasza na spektakl operetkowy

„NASZA TO KREW”

w wykonaniu artystów Teatru Muzycznego IWIA

**Sala Domu Kultury w Bukówcu Górnym,
16 marca 2019 r. (sobota), godz. 18.00**

Usłyszymy pieśni, duety i melodie znane z najpiękniejszych operetek wiedeńskich. Dodatkowo w choreografię spektaklu specjalnie wplecione zostały polskie tańce narodowe (krakowiak, oberek i mazur).

Czas trwania widowiska 1h 45 min. Występuje 6 artystów

Cena biletu: 10 zł

Bilety do nabycia w GOK Włoszakowice w dni robocze w godz. 8.00-15.00, ul. Kurpińskiego 29 (przyziemie pałacu Sułkowskich) lub u sołtysów wsi

Stowarzyszenie KGERiI we Włoszakowicach

zaprasza na wycieczki

Wycieczka trzydniowa

14-16 maja

Ojcowski Park Narodowy, Zakopane

– Termy Szaflary lub Bukowina,

Browary Tyskie, Kopalnia Guido

Koszt 320 zł + ok. 140 zł bilety wstępu

Wycieczki jednodniowe

7 lipca – Dziekanowice

Koszt 45 zł + ok. 25 zł bilety wstępu

19 września – Bydgoszcz, Inowrocław

Koszt 85 zł + ok. 40 zł bilety wstępu

**Więcej informacji i zapisy
pod nr tel. 607-393-908**

Przyjmujemy też zapisy osób
nie należących do stowarzyszenia

KONCERT NOWOROCZNY

Włoszakowice, 12 stycznia 2019 r.



Przegląd piosenek ludowych i biesiadnych

Bukówiec Górny, 2 lutego 2019 r.



STUDNIÓWKA 2019



11 stycznia dwunastu tegorocznych maturzystów z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Karola Kurpińskiego we Włoszakowicach bawiło się na swojej studniówce. Podczas uroczystego balu w restauracji Toscania nie mogło zabraknąć tradycyjnego poloneza, podziękowań dla grona pedagogicznego, występów artystycznych i wspominkowego filmiku.

Od redakcji. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego na emigracji przebywa aktualnie ponad 2,5 mln Polaków. Większość z nich wyjechała do Wielkiej Brytanii, Niemiec, Holandii i Irlandii, choć zdarzają się też bardziej egzotyczne destynacje. Wśród osób mieszkających i pracujących poza granicami naszego kraju są też oczywiście osoby z gminy Włoszakowice, na których życiowych historiach chcielibyśmy się skupić w nowym cyklu reportażu autorstwa Małgorzaty Adamczewskiej.

Z Bukówca Górnego, przez Słupsk i Kowno, do Ipswich

Coraz częściej w naszych rodzinach czy wśród znajomych słyszymy, że ktoś wyjeżdża za granicę w poszukiwaniu lepiej płatnej pracy. Zazwyczaj są to wyjazdy na okres wakacyjny, na które decydują się głównie absolwenci szkół średnich i studenci. Większość z nich po kilku miesiącach wraca do kraju, ale są też tacy, którzy z różnych przyczyn postanawiają zostać dłużej. Jedną z takich osób jest Marta Kukanauskas (wcześniej Bartkowiak) z Bukówca Górnego.

Kulturowo tacy sami

Kontakt bohaterki niniejszego reportażu z innymi krajami rozpoczął się gdy była jeszcze licealistką, w połowie 2008 roku. Wraz z ukończeniem drugiej klasy ogólniaka po raz pierwszy wyjechała do Anglii, gdzie na farmie w okolicach Rochester (miasto na wschód od Londynu) dorabiała przy zbieraniu groszku, fasoli i cukinii. Do miejsca wakacyjnej pracy wracała jeszcze w kolejnych latach, a po ukończeniu w Słupsku studiach licencjackich na kierunku bezpieczeństwo narodowe postanowiła zostać tutaj na stałe. Jednym z powodów tak radykalnej decyzji, poprzedzonej przerwaniem studiów magisterskich w Gdyni, był poznany na wyspach Litwin Tomasz – jej obecny mąż. Zanim jednak rozpoczęli wspólne życie w Wielkiej Brytanii, Marta kilkakrotnie odwiedziła ojczyznę swojego wybranka. Jak sama podkreśla: *-My, Polacy, jesteśmy bardzo zblizeni kulturowo do Litwinów, wyznajemy tę samą religię, a nawet podobnie się ubieramy. Różni nas tylko język i podejście do gotowania. Wcześniej myślałam, że to myjemy tłusto, ale oni uwielbiają jeszcze tłustsze potrawy. Tak jest przynajmniej w Kownie, drugim co do wielkości mieście na Litwie, skąd pochodzi mój mąż. Wprawdzie nie mieszka tutaj aż tylu Polaków co w stołecznym Wilnie, ale od samego początku wszyscy odnosili się do mnie bardzo serdecznie.*

Bariera językowa to nie problem

Największy strach podczas zagranicznych wyjazdów zawsze budzi kontakt z tubylcami, a zwłaszcza rozmawianie w obcym języku. Gdy za pierwszym razem Marta pojechała do Wielkiej Brytanii, nie знаła tam nikogo. Dopiero po jakimś czasie do grona jej znajomych dołączyli Tomasz i jego ojciec. Pierwotnie komunikacja między nimi była nieco utrudniona, lecz z czasem wszelkie granice naturalnie się zatarty. *-Obecnie mój*



Marta Kukanauskas z dwójką swoich dzieci – dwuletnią Maią i półrocznym Mariusem

mąż świetnie mówi po polsku, dzięki czemu na co dzień używamy właśnie tego języka. Od samego początku bardzo szybko łapał polskie słówka, a w trakcie naszego wspólnego zamieszkiwania w Słupsku dodatkowo zapisał się do Sopockiej Szkoły Języka Polskiego dla Cudzoziemców – wspomina Marta.

Trochę więcej problemów przysparzało porozumiewanie się z rodzicami Tomasa. Gdy nasza bohaterka poznała swojego przyszłego teścia Gediminasa, to mówiła do niego po polsku, a on odpowiadał jej po rosyjsku. Natomiast z przyszłą teściową Rolandą początkowo dogadywała się wyłącznie za pomocą półsłówek i gestykulacji, co na dłuższą metę było dość męczące. Na szczęście z pomocą po raz kolejny przyszła komunikacja „międzyjęzykowa”. *-Teraz, kiedy ja podłapałam trochę rosyjskiego i litewskiego, a mama mojego męża angielskiego, to muszę przyznać, że dogadujemy się świetnie* – dodaje bukówczanka.

Życzliwość nie zna granic

Gdy rodzice Tomasa przeprowadzili się do Wielkiej Brytanii, to Marta i jej wybranek również postanowili przenieść do tego kraju. Początkowo osiedlili się nieopodal Londynu, w Dartford, a póź-

niej w pobliskim Gravesend. Obecnie mieszkają w Ipswich – ponad stutysięcznym mieście położonym we wschodniej Anglii. Za jeden z największych plusów przeprowadzki na wyspy bukówczanka podaje bliskość teściów, choć są też inne zalety. Można do nich zaliczyć przede wszystkim łatwość znalezienia pracy oraz otwartość i życzliwość Anglików. *-Tutaj wszyscy się do siebie uśmiechają. Często nawet nieznane mi osoby, które spotykam chociażby na spacerze, witają się ze mną, zatrzymują na chodniku i zwyczajnie rozpoczynają rozmowę. Trudno zliczyć ile razy ktoś powiedział mi, jakie mam śliczne dzieci albo z zachwytem przyglądał się temu, co akurat robię* – opowiada Marta.

Rodzina polsko-litewska

W momencie, kiedy Marta i Tomasz postanowili się pobrać, to stali przed jedną wielką niewiadomą. Polka i Litwin – co na to ich rodziny? Jednak wbrew początkowym obawom oboje nie doświadczyli ze strony swoich najbliższych żadnych sprzeciwów. Co prawda rodzice Marty byli nieco zaskoczeni, lecz szybko polubili przyszłego męża swojej córki. Ślub odbył się w październiku 2015 roku w Bukówcu Górnym. Od tamtej pory młode małżeństwo dorobiło się dwójki wspaniałych dzieci – dwuletniej Mai oraz półrocznego Mariusa, niezwykle żywiołowego i kochającego się rodzeństwa. W międzyczasie bukówczanka założyła również swojego bloga „marmatka”, którego nazwa wzięła się od pierwszych liter jej imienia i słowa matka. Dzięki niemu, a także przy pomocy facebooka i instagrama, można bez problemu śledzić losy polsko-litewskiej rodziny z Ipswich.

-„Marmatka” powstała, gdy byłam w pierwszej ciąży, głównie z nudów. Od zawsze lubiłam pisać, a że nie miałam jeszcze znajomych w Anglii, to postanowiłam spróbować. Poza tym jest to świetny sposób na kontakt z bliskimi i przyjaciółmi z Polski. Nie muszę już mówić każdemu z osobna co u nas słychać, bo wszyscy czytają mojego bloga – wyjaśnia Marta.

Przeprowadzka do Anglii okazała się dla naszej bohaterki nadzwyczaj korzystna. Czuje się tutaj bardzo dobrze, mimo kilometrów dzielących ją od domu rodzinnego. Na pytanie o powrót przyznaje, że z pewnością byłaby to niezwykle trudna decyzja, ale niczego nie wyklucza...

Małgorzata Adamczewska

Koncerty kolędowe w Krzycku Małym i Dłużynie



To już kolejny rok z rzędu, gdy Studio Piosenki działające przy Gminnym Ośrodku Kultury we Włoszakowicach zorganizowało koncerty kolęd i pastorałek pt. „Dziś nadzieja rodzi się...”. Pierwszy z nich odbył się w świąteczną niedzielę 6 stycznia w kościele pw. NMP Śnieżnej w Krzycku Małym, a drugi tydzień później w kościele pw. św. Jakuba w Dłużynie.

W obu koncertach wzięło udział blisko 20 solistów, przygotowanych przez instruktorów wokalnych studia – Izabelę Górą i Szymona Gądę. Młodzi artyści mieli w swoim repertuarze głównie klasyczne wersje najpopularniejszych kolęd, takich jak „Cicha noc” czy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, a także najpiękniejsze pastorałki we wzruszających aranżacjach. Najwięcej emocji wzbudzała jednak kolęda „Triumfy Króla Niebieskiego”, wykonywana z nutką hip-hopowego zabarwienia. Krzycki koncert uświetnił dodatkowo Zespół Śpiewaczy „Mezzo Forte” z Krzycka Wielkiego pod dyrekcją Mariusza Kowalczyka.

Za pełne muzycznych doznań koncerty podziękowali wykonawcom proboszczowie obu parafii – w Krzycku Małym ksiądz Artur Rembalski, a w Dłużynie ksiądz Leszek Grzelak.

D.J.

Odrobina Wiednia we Włoszakowicach



Specjalnie na ten jeden wieczór, w sobotę 12 stycznia, reprezentacyjna Sala Trójkątna włoszakowickiego Pałacu Sułkowskich zamieniła się w jedno z najpopularniejszych miejsc stolicy Austrii. Wszystko za sprawą koncertu noworocznego, nawiązującego swą formą do koncertów organizowanych przez Filharmoników Wiedeńskich.

Wśród wykonawców sobotniego koncertu znalazły się aż cztery grupy muzyczne: kwintet klarnetowy „Sonoro” w składzie Kazimierz Budzik, Małgorzata Moszak, Lidia Misiorna, Adrianna Firlej i Monika Przydrożna, Chór Męski im. Karola Kurpińskiego, zespół „Swing duo” złożony z wokalistki Haliny Kaczmarek i pianisty Mariusza Kowalczyka oraz duet fortepianowy współtworzony przez Mariolę Jagodzik i Marka Wodawskiego. Dołącznie 30 artystów zabrało publiczność w trwającą blisko dwie godziny podróż po utworach muzycznych z całego świata, roz-

poczętą od „Pieśni o Narodzeniu Pańskim”, potocznie zwanej „Bóg się rodzi”. W niezwykle urozmaiconym repertuarze nie zabrakło również innych pięknych kolęd, pastorałek i piosenek o tematyce świątecznej, a także muzyki rozrywkowej, salonowej, filmowej i klezmerskiej. Na zakończenie pełnego artystycznych doznań wieczoru muzycy złożyli wszystkim uczestnikom koncertu śpiewające życzenia noworoczne, wykonując przebieg zespołu ABBA pt. „Happy New Year”.

Na widowni tego wyjątkowego wydarzenia, poprowadzonego przez kierownika Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Arkadiusza Szymczaka, zasiadali przedstawiciele władz samorządowych, sołtysi okolicznych wsi, szefowie lokalnych instytucji, organizacji i zespołów, najwięksi miejscowi przedsiębiorcy oraz pracownicy włoszakowickiego Urzędu Gminy. Szczególnym gościem, powitany przez wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, był przewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Wiesław Szczepański.

A.A.

Przegląd w biesiadnym klimacie



Święto Ofiarowania Pańskiego, przypadające na pierwszą sobotę lutego, upłynęło w Bukówcu Górnym pod znakiem noworocznego spotkania zespołów artystycznych działających na terenie gminy Włoszakowice. Ze względu na ciągle trwający karnawał w repertuarze przeglądu znalazły się przede wszystkim utwory ludowe i biesiadne, choć nie zabrakło też najpiękniejszych kolęd i piosenek świątecznych.

-Jestem zaskoczona i zarazem zachwycona, że zebraliście się tutaj tak licznie, i że możemy spędzić to popołudnie w miłej, rodzinnej atmosferze – powiedziała otwierając przegląd nowa sekretarz gminy Włoszakowice Karolina Chlebowska. Od tej pory scena Wiejskiego Domu Kultury należała już tylko i wyłącznie do 14 występujących zespołów i chórów, które zazwyczaj wykonywały po dwa utwory z akcentem na tzw. ludową nutę. Wśród wykonawców sobotniego koncertu znalazły się następujące grupy artystyczne (w kolejności występowania): Chór Męski im. Karola Kurpińskiego z Włoszakowic (dyrygent Mariusz Kowalczyk, prezes Ireneusz Rogacki), Zespół Śpiewaczy „Złota Jesień” z Bukówca Górnego (instruktor Stanisław Michalak, kierownik Longarda Gąd), Zespół Śpiewaczy „Sami Swoi” z Grotnik (instruktor Stanisław Michalak, kierownik Maria Ruta), Zespół Śpiewaczy „Jezioranki” z Jezierzyc Kościelnych (instruktor Mariola Jagodzik, kierownik Stefania Kiąca), Studio Piosenki działające przy Gminnym Ośrodku Kultury we Włoszakowicach (instruktorzy Izabela Górna i Szymon Gąda), Zespół Śpiewaczy „Relaks” z Boguszyna (instruktor Mariusz Kowalczyk, kierownik Grażyna Tomowiak), Zespół Śpiewaczy „Srebrny Włos” z Włoszakowic (instruktor Stanisław Michalak, kierownik Bogusława Samol), Zespół Śpiewaczy „Zbazarziewianki” ze Zbazarzewa (instruktor Mariola Jagodzik, kierownik Genowefa Mikołajczak), Zespół Śpiewaczy „Echo” z Sądzi (in-

struktor Stanisław Michalak, kierownik Zenon Poloch), Zespół Śpiewaczy „Mezzo Forte” z Krzycka Wielkiego (instruktor Mariusz Kowalczyk, kierownik Krystyna Kurpisz), Zespół Wokalny „Melodia” z Włoszakowic (instruktor Mariola Jagodzika, kierownik Gabriela Janiszewska), Zespół Śpiewaczy „Dłużynianki” z Dłużyny (instruktor Stanisław Michalak, kierownik Teresa Michalak), Parafialny Chór Pań „Mater Dei” z Włoszakowic (instruktor Mariusz Kowalczyk, kierownik Arleta Małecka), Zespół Regionalny im. Anny Markiewicz z Bukówca Górnego (instruktor i kierownik Małgorzata Woźna).

Po blisko trzygodzinnych popisach instruktorzy muzyczni i kierownicy poszczególnych zespołów odebrali z rąk wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka i prezes STERii Marii Marynowskiej pamiątkowe dyplomy i kwiaty. Nie oznaczało to jednak końca wspólnej zabawy, gdyż na ponad dwustu uczestników przeglądu czekała jeszcze jedna niespodzianka. Był nią występ Szymona Gądy, który nie tylko zaprosił wszystkich do wspólnej zabawy na parkiecie, ale też przeprowadził swoją wersję popularnego teleturnieju „Jaka to melodia”.

Organizatorami sobotniego przeglądu byli Gminny Ośrodek Kultury oraz Stowarzyszenie – Koło Gminne Emerytów, Rencistów i Inwalidów we Włoszakowicach. Imprezę poprowadził niedawno powołany dyrektor GOK Paweł Borowiec, a o właściwe nagłosnienie wydarzenia zadbał Leszek Dudek z Włoszakowic.

A.A.

PODZIĘKOWANIE

W sobotę 12 stycznia Zespół Śpiewaczy „Dłużynianki” z Dłużyny uczestniczył w spotkaniu oplatkowym zorganizowanym w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Zaborówcu. Tam podzielono się oplatkiem oraz śpiewano kolędy przy akompaniamencie dwóch akordeonów i skrzypiec. Wszystko zakończyło się mszą świętą. Zespół dziękuje organizatorom za zaproszenie i miło spędzony czas.

Zespół Śpiewaczy „Dłużynianki”

Karnawałowe szaleństwo w Zbarzewie



Ferie zimowe bez mrozu i śniegu nie muszą jednoznacznie kojarzyć się z nudą. W środę 16 stycznia udowodnili to najmłodsi mieszkańcy Zbarzewa, którzy wzięli udział w tradycyjnym baliku noworocznym. Karnawałowa zabawa przy muzyce puszczonej przez Leszka Dudka z Włoszakowic odbyła się w miejscowej sali wiejskiej. Uczestniczyło w niej blisko dwadzieścioro dzieci uczęszczających do przedszkola oraz klas 1-3 szkoły podstawowej. Specjalnie z myślą o nich przygotowano liczne gry i zabawy, które poprowadziła animatorka Ewelina Skopińska. Nie brakowało szalonych tańców w rytm znanych i lubianych dziecięcych przebojów, niebanalnych konkurencji sportowych oraz beztrudnych

harców z balonami i chustą animacyjną. Na baliku obecne były również mamy małych zbarzewian, które przy kawie i słodkościach z ciekawością przyglądały się poczynaniom swoich pociech. Na zakończenie pełnego wrażeń popołudnia wszyscy uczestnicy baliku otrzymali drobne upominki. O gadżety i moc atrakcji dla dzieci zadbał: Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach, Koło Gospodyń Wiejskich w Zbarzewie oraz sołtys wsi Jan Michalewicz wraz z Radą Sołecką.

A.A.

Imprezowy weekend w Jezierzycach



Drugi weekend karnawału był w Jezierzycach Kościelnych naprawdę intensywny, przynajmniej jeśli chodzi o imprezy okolicznościowe. W sobotę miejscowa sala wiejska gościła spotkanie noworoczne dla dorosłych mieszkańców wsi, a następnego dnia dziecięcy balik karnawałowy i młodzieżową dyskotekę.

Oficjalnego otwarcia spotkania noworocznego dokonały sołtys Agnieszka Przewoźna i radna gminy Hanna Michalska. Po symbolicznym toaście i życzeniach przyszedł czas na wspólną zabawę taneczną, do której przygrywał Marian Furman z Dłużyny. Przebrani w kolorowe maski uczestnicy imprezy bawili się do późnych godzin nocnych.

Równie ciekawe atrakcje przygotowano z myślą o nieco młodszych mieszkańcach Jezierzyc. Na uczestników baliku karnawałowego czekały liczne gry i zabawy poprowadzone przez animatorkę z włoszakowickiej firmy AnimaKids. Z kolei dla młodzieży z klas siódmej i ósmej szkoły podstawowej oraz trzeciej gimnazjum zorganizowano dyskotekę z prawdziwego zdarzenia.

W organizację weekendowych wydarzeń zaangażowani byli: sołtys Agnieszka Przewoźna wraz z Radą Sołecką, radna gminy Włoszakowice Hanna Michalska, Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach, Koło Gospodyń Wiejskich, Ochotnicza Straż Pożarna, Kółko Rolnicze oraz Stowarzyszenie „Razem Można Więcej” w Jezierzycach Kościelnych.

Agnieszka Przewoźna

Podziękowanie

Serdecznie dziękuję sponsorom i wszystkim tym,

którzy dopomogli w zorganizowaniu
zabawy karnawałowej

w dniu 26 stycznia 2019 r. w Zbarzewie.

Dzięki zaangażowaniu wielu osób
zabawa była udana.

Wojciech Dworczak

Prezes OSP Zbarzewo

Dni Babci i Dziadka

Najważniejszymi świętami przypadającymi na drugą połowę stycznia są oczywiście Dni Babci i Dziadka. Przeczytaj jak obchodzili je najstarsi mieszkańcy naszej gminy.

Boguszyń, 26 stycznia

Pierwsze tegoroczne spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka zostało zorganizowane 26 stycznia w Boguszyń. Wspólne świętowanie odbywało się tradycyjnie w tutejszej sali wiejskiej. Uroczystego otwarcia sobotniego spotkania dokonała przewodnicząca boguszyńskiego Koła Gospodyń Wiejskich Wioletta Janowska, witając licznie zebranych seniorów oraz obecnych gości honorowych – wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaaka i sołtys wsi Grażynę Tomowiak. W dalszej kolejności na scenie wystąpił miejscowy Zespół Śpiewaczy „Relaks”, który pod dyktando Mariusza Kowalczyka zaśpiewał kilka znanych i lubianych piosenek, w tym słynne „Kawiarenki” Ireny Jarockiej. Muzyczne popisy kontynuowała Magdalena Habernik-Tomowiak, wykonując utwór „Perfect” z repertuaru brytyjskiego wokalisty Eda Sheerana.

Po występach dorosłych przyszedł czas na program artystyczny przygotowany przez nieco młodszych mieszkańców wsi. Mali aktorzy wystawili skróconą wersję jasełek, a członkinie grupy tanecznej „Spontan” zaprezentowały swoje umiejętności taneczne. Sporą niespodzianką okazała się również humorystyczna wariacja na temat programu „Sprawa dla reportera”, podczas której wcielając się w rolę prowadzącej Magdalena Habernik-Tomowiak przestawiła „zarzuty” wobec wójta Roberta Kasperczaaka. Włodarz naszej gminy w zabawny sposób wybronił się ze wszystkich zarzucanych mu czynów, przy okazji składając serdeczne życzenia licznie zgromadzonym babciom i dziadkom.

Pod koniec części artystycznej na scenie ponownie zagościł zespół „Spontan”. Tym razem dziewczęta przebrane za babcie pokazały, że w tym wieku również można żwawo poruszać się na parkiecie.

Wszyscy uczestnicy spotkania mogli następnie sprawdzić to na własnej skórze, biorąc udział w tradycyjnej zabawie tanecznej poprowadzonej przez didżeja Tobiasza Dopiękę.



uświetniły dodatkowo dowcipy i zabawne anegdoty opowiadane przez śpiewaków. Zgodnie z tradycją nie mogło też zabraknąć życzeń dla obecnych babć i dziadków złożonych przez wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaaka oraz sołtysa Bukówca Tadeusza Malepszego.

Wtorkowe spotkanie zakończyło się wspólną zabawą karnawałową, którą poprowadził Marian Furman z Dłużyny

Włoszakowice, 29 stycznia



Tego samego dnia co bukowieccy seniorzy swoje święto obchodziły również panie z Koła Gospodyń Wiejskich we Włoszakowicach. Okolicznościowe spotkanie z tej okazji, przygotowane w sali widowiskowej GOK, tradycyjnie było połączone z corocznym zebraniem sprawozdawczym organizacji.

Gościem specjalnym włoszakowickiego Dnia Babci była czterosobowa Kapela Dudziarska „Manugi” z Bukówca Górnego. Michał Mocek (skrzypce), Zbigniew Kasperski (skrzypce), Patryk Szulc (dudy) i Wojciech Wojciechowski (dudy) wykonali wspólnie folkowe wersje kolęd i pastorałek oraz humorystyczną wiązkę pieśni ludowych. O dobry nastrój uczestniczek spotkania, recytując specjalnie przygotowany na tę okazję wiersz i opowiadając kilka dowcipów, zadbała również radna gminy Włoszakowice Irena Przezbór. Głos zabrały ponadto była sekretarz Monika Klemenska oraz kierownik GOPS Elżbieta Guć, która w imieniu wójta Roberta Kasperczaaka złożyła babciom serdeczne życzenia z okazji ich święta. We wspólnym świętowaniu, poza licznie zebranymi członkiniami koła, uczestniczyła także radna powiatu leszczyńskiego Halina Florek.

W części zebraniowej przewodnicząca KGW Danuta Walkowiak przedstawiła sprawozdanie z działalności organizacji za ubiegły rok i omówiła jej najbliższe plany, a Teresa Marciniak zaprezentowała protokół Komisji Rewizyjnej. W międzyczasie wręczono również kwiaty najstarszej (Zofia Dworczak) i najmłodszej (Beata Lis) babci.



Bukowiec Górny, 29 stycznia

Kolejny Dzień Babci i Dziadka na terenie gminy Włoszakowice odbył się 29 stycznia w bukowieckiej restauracji Stodoła. Tym razem świętowali członkowie miejscowego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Licznie zgromadzonych członków koła oraz zaproszonych gości powitała prezes PZERiI Longarda Gąd, która dokonała jednocześnie oficjalnego otwarcia spotkania. Następnie świąteczno-karnawałowy repertuar zaprezentował bukowiecki Zespół Śpiewaczy „Złota Jesień” pod dyktando Stanisława Michalaka, wykonując takie utwory jak: „Piosenka powitalna”, „Ludowe granie”, „Zagraj mi muzyko”, „Pada śnieg” i „Kielich białego wina”. Występ

Włoszakowice, 12 lutego

125 członków włoszakowickiego Stowarzyszenia – Koło Gminne Emerytów, Rencistów i Inwalidów zebrało się 12 lutego w sali widowiskowej GOK, by wspólnie świętować zaległe Dni Babci i Dziadka. Okazją do spotkania w gronie przyjaciół i znajomych były również zbliżające się Walentynki i nadal trwający karnawał. Niewątpliwą ozdobą wtorkowej imprezy był występ kilkunastu uczniów z Zespołu Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach. Dzieci pod okiem nauczycielki języka polskiego Lidii Domagały wystawiły humorystyczną inscenizację słynnego wiersza Juliana Tuwima pt. „Rzepka”. Część artystyczną wydarzenia uświetniły ponadto Katarzyna Kaczmarek z córką Ewą, wspólnie wykonując „Pastorałkę od serca do ucha”. Zgodnie z tradycją nie mogło też zabraknąć występu członka stowarzyszenia Piotra Koniecznego, który wyrecytował napisany przez siebie wiersz, tematyką pasujący do okoliczności spotkania.

We włoszakowickim Dniu Babci i Dziadka, poza licznie zebranymi seniorami, uczestniczyli również: przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Kurpisz, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Elżbieta Guć, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Paweł Borowiec oraz sekretarz gminy Karolina Chlebowska, która w imieniu nieobecnego wójta Roberta Kasperczaka złożyła wszystkim świętującym serdeczne życzenia. Oficjalnego otwarcia spotkania dokonali prezes i wiceprezes STERiI – odpowiednio Maria Marynowska i Jan Łabiński.

Karnawałowa impreza nie mogła zakończyć się inaczej niż wspólną zabawą taneczną poprowadzoną przez Mariana Furmana z Dłużyną

D.J., A.A



żyny Lech i Dototy Pawlak, poza licznie zgromadzonymi seniorami, przyglądali się również: radna gminy Hanna Michalska, sołtys Jezierzyc Agnieszka Przewoźna, dyrektor GOK Monika Lucerek, kierownik GOPS Elżbieta Guć, dyrektor jezierzyckiej Szkoły Podstawowej Marcin Ginter, ksiądz proboszcz Andrzej Pajzderski oraz przedstawiciele miejscowej jednostki OSP – prezes Jan Przydrożny i Krzysztof Hałupka. Serdeczne życzenia noworoczne wszystkim zgromadzonym gościom złożyła przewodnicząca klubu i kierownik zespołu Stefania Kiąca. W trakcie spotkania nie mogło też zabraknąć dzielenia się opłatkiem i okolicznościowego poczęstunku.

Pierwsze tegoroczne spotkanie w Jezierzycach Kościelnych zakończyło się wspólnym kolędowaniem z „Jeziorankami”. Wcześniej zespół pod kierownictwem Marioli Jagodzik dał również minikoncert, podczas którego wykonał kilka piosenek okolicznościowych.

A.A.



Noworoczne spotkanie jezierzyckich seniorów

Początek roku to w gminie Włoszakowice czas organizacji tradycyjnych spotkań noworocznych. Jedno z nich odbyło się w czwartkowe popołudnie 10 stycznia w jezierzyckiej sali wiejskiej, gdzie zbrali się członkowie miejscowego Klubu Seniora i Zespołu Śpiewaczego „Jezioranki”.

Głównym elementem spotkania było przedstawienie o tematyce świątecznej zaprezentowane przez uczniów miejscowej Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki. Spektakl pt. „Opowieść wigilijna”, wystawiony na podstawie klasycznej powieści Charlesa Dickensa, opowiadał o losach starego kupca Ebeneza Scrooge’a, znanego ze swojego skąpstwa i nienawiści do ludzi. Głównego bohatera, w którego wcielił się Kacper Zadworny, odwiedziły kolejno trzy duchy – minionych, obecnych i przyszłych Świąt Bożego Narodzenia. Dzięki nim właściciel kantoru przeszedł wielką przemianę, uświadamiając sobie, że to nie pieniądze są w życiu najważniejsze, lecz to, jacy jesteśmy dla innych.

Przedstawieniu przygotowanemu pod okiem nauczycielek Gra-

*„ Pokój Ci wieczny, w cichej krainie,
gdzie ból nie sięga, gdzie łza nie płynie,
gdzie słyszysz Boga głos serdeczny Pokój Ci wieczny”*

Składamy serdeczne podziękowanie księdzu proboszczowi Andrzejowi Szulcowi, księdzu wikaremu Dominikowi Dutkiewiczowi, panu organiście, ministrantom, pocztom sztandarowym, rodzinie, przyjaciołom, delegacjom oraz wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojej Żony, naszej Mamy, Babci i Prababci

śp. Filomeny Śliwy.

Dziękujemy za ofiarowane komunie św., za modlitwy, odmówione różańce, liczne intencje mszalne, złożone kondolencje, kwiaty.

Pogrążony w smutku Mąż
i Córki z Rodzinami

Wszystkim zaangażowanym w wieloletnią opiekę w czasie choroby nad śp. Filomeną Śliwą, za profesjonalizm, niezawodność i okazane serce składamy serdeczne podziękowanie.

Mąż i Córki z Rodzinami

W zdrowym ciele, zdrowy duch – wywiad z Pauliną Pukacką

W poprzednim numerze „Naszego Jutra” wspominaliśmy o projekcie metamorfozy, organizowanym przez studio treningu personalnego FitWay, salon fryzjersko-kosmetyczny OdNowa i catering dietetyczny Chef's Salad. Tym razem przedstawiamy obiecany wywiad z jedną z dwóch uczestniczek programu – Pauliną Pukacką z Włoszakowic. Sprawdźmy, co ta niezwykle optymistyczna i uśmiechnięta dziewczyna, właścicielka studia fotograficznego, sądzi o swym udziale w tym niecodziennym przedsięwzięciu.



Dlaczego postanowiłaś wziąć udział w metamorfozach?

Od kiedy posiadam dziecko, to praktycznie nie mam ani jednej wolnej chwili dla siebie. Gdy tylko wracam z pracy do domu – zawsze jestem do czegoś potrzebna. Od dłuższego czasu chciałam też zmienić co nieco w swoim wyglądzie i samopoczuciu. Ostatecznie stwierdziłam, że jak nie teraz, to już chyba nigdy tego nie zrobię.

Jaka była Twoja pierwsza reakcja, gdy dowiedziałas, że przesyłaś do kolejnego etapu?

Na początku byłam w wielkim szoku, nie mogłam w to uwierzyć. Kiedy zadzwonił do mnie właściciel studia FitWay Robert Dziedzic, to myślałam, że znowu atakuje mnie jakiś telemarketer, chcąc wcisnąć mi niechcianą nagrodę czy zaproszenie na pokaz. Tak się akurat złożyło, że w tym dniu miałam trzy takie telefony. Dlatego też Roberta potraktowałam dość zdawkowo, a nawet niemilo. Wydawało mi się to raczej nieprawdopodobne, że uda mi się zakwalifikować.

Co Cię najbardziej zaskoczyło w tym wszystkim?

Zdecydowanie to, ile osób do mnie dzwoni i mi kibicuje. Klienci, którzy przychodzą do mojego studia często pytają, jak mi idzie i na czym to wszystko polega. Nie spodziewałam się aż tak pozytywnego odzewu. Oczywiście wspierają mnie również członkowie mojej rodziny i znajomi. O dziwo nie komentują nawet tego, że na imprezy przychodzę z własnym jedzeniem.

Czy w związku z udziałem w projekcie musiałaś bardzo przeorganizować swoje życie prywatne i zawodowe?

Na szczęście mam tak, że godziny pracy mogę sobie sama ustalić z klientami. Dlatego mając wcześniej rozpisane treningi jestem w stanie wszystko jakoś zaplanować i zorganizować sobie dzień. To dla mnie naprawdę duży komfort.

Jak w takim razie wyglądają Twoje treningi? Które ćwiczenie uważasz za najtrudniejsze?

Najtrudniejszym ćwiczeniem było dla mnie wskakiwanie na skrzynię, ponieważ źle mi się kojarzyło ze szkolnych lekcji wf-u. Dlatego też, gdy zobaczyłam przed sobą to urządzenie, zaczęłam się obawiać, że coś pójdzie nie tak. Same treningi też nie są łatwe, do tego stopnia, że jak wrócę do domu, to najchętniej od razu położyłabym się do łóżka i spała aż do rana.

A jak oceniasz rozpisaną dla Ciebie dietę i dostarczany catering?

Na początku trochę się wystraszyłam, bo miałam już kiedyś przygodę z cateringiem i tzw. dietą pudełkową. Nie było to zbyt

przyjemne doświadczenie, gdyż jedzenie po prostu mi nie smakowało. Na szczęście nie było się czego bać. W pierwszej kolejności odbyłam rozmowę z dietetyczką, która pytała mnie między innymi o to, czego nie lubię jeść. I te produkty zostały wykreślone z mojego jadłospisu. W zamian znalazły się w nim inne świetne i przemyślane przysmaki, jak na przykład koktajl na drugie śniadanie, którego nie muszę odgrzewać. Kolejnym zaskoczeniem była dla mnie ilość dostarczanego jedzenia. Jest tego naprawdę

dużo, przez co mam wrażenie, że ciągle coś jem.

Czy jest jakieś danie z wcześniejszej diety, którego szczególnie Ci brakuje?

Wydaje mi się, że nie. Jedynie ostatnio, gdy byliśmy ze znajomymi na kręglach, to brakowało mi pizzy, którą inni się zjadali. Później pojawiła się jednak satysfakcja, że udało mi się nawet jej nie spróbować.

Opowiedz coś więcej o zabiegach, które masz do dyspozycji we włoszakowickim studiu OdNowa.

Zabiegi odbywają się dwa razy w tygodniu. Są to zabiegi na całe ciało, mogą być ujędrniające oraz wyszczuplające. Większość z nich jest przyjemna, ale zdarzają się też takie, które są nieco bolesne. Ich zadaniem jest wspomaganie efektu odchudzania. Moim zdecydowanym faworytem jest elektrostymulacja czyli zabieg mający na celu pobudzenie wszystkich nerwów i mięśni.

Czy oprócz wygranej masz jeszcze jakieś cele związane z projektem?

Moją wygraną jest już to, że się tutaj znalazłam. Przez ten czas naprawdę dużo się nauczyłam. Wcześniej nie miałam pojęcia, że będąc na diecie można jeść tyle dobrych rzeczy i być ciągle najedzonym. Za cel stawiam sobie przede wszystkim poprawę własnej sylwetki na zbliżające się wakacje.

Zauważyłaś już u siebie jakieś pozytywne zmiany?

Na początku projektu zrobiłam sobie zdjęcie, na podstawie którego mogę teraz oceniać efekty swojej pracy. I naprawdę je widzę. Poza tym mam też więcej siły. Treningi, które na początku mogłam zrobić jedynie do połowy, teraz bez problemu realizuję w całości. Jestem też w szoku, że wytrzymuję bez jedzenia słodczy, choć przyznaję, że raz zdarzyła mi się mała wpadka. Gdy mąż kupił mi na rocznicę ślubu czekoladki, to nie mogłam się opanować i jedną zjadłam. Ale tylko jedną.

Masz jakieś plany na niedaleką przyszłość, po zakończeniu projektu?

Na pewno będę próbowała gotować zdrowsze potrawy. Teraz staram się zapamiętywać dania znajdujące się w mojej diecie, by później odtworzyć je w codziennym życiu. Co prawda mój mąż nie lubi warzyw, ale będzie musiał jakoś sobie z tym poradzić. Chciałabym też dalej trenować, gdyż mam wrażenie, że będzie mi tego brakowało. Najgorzej jest zacząć, ale z czasem staje się to coraz przyjemniejsze.

Rozmawiała Dominika Jerzyk

Od redakcji. W naszym „kąciku zdrowia” od czasu do czasu będziemy również publikować porady zdrowotne. Wielu niezwykle cennych wskazówek, przede wszystkim z zakresu medycyny naturalnej, udzieli nam Iwona Patelka – właścicielka włoszakowskiej apteki Różanej.

Przez żołądek do zdrowia!

Trwa okres przeziębień i chorób wirusowych. Pamiętając o tym, że jesteśmy tym co jemy, jedźmy zdrowiej, prościej i używajmy więcej przypraw. Wyostrajmy swoje smaki, bo gdy chorujemy zaczynamy tracić apetyt i właśnie smak.

Nasze trawienie osłabia się i przez to czujemy się gorzej. Z pomocą mogą przyjść nam ziołowe napary z majeranku (3 razy dziennie łyżka majeranku, parzonego od 7 do 10 minut, a po ostudzeniu słodzonego niewielką ilością miodu). Możemy również dodawać do ziołowych herbat liść laurowy, a potrawy wzbogacać w takie dodatki jak chociażby cebula. Ta ostatnia nie dość, że działa korzystnie na ciśnienie krwi i poziom cholesterolu, to łagodzi również nieżyty nosa i krtani, a jej ugotowanie do miękkości i podanie z odrobiną miodu leczy kaszel. Stosowanie okładów z cebuli na klatkę piersiową pomoże z kolei przy zapaleniu oskrzeli. Zawarte w niej substancje, w tym lotne związki siarki, pobudzają soki trawienne oraz działają bakteriobójczo i przeciwpasożytniczo, regulując mikroflorę układu pokarmowego i wzmagając naszą odporność.

Zimą na uwagę zasługuje także znany wszystkim naturalny antybiotyk, jakim jest czosnek – ten najbardziej pachnący, tylko z Polski. Najlepiej sprawdza się zmiążdżony, w każdej postaci, czy to w maśle czosnkowym z pietruszką, czy w gorącym mleku. Stosowany regularnie oddziałuje bakteriobójczo, przeciwbólowo (reumatyzm, artretyzm) i napotnie oraz poprawia krążenie, a przy tym rozpuszcza blaszkę miażdżycową. Tak jak cebula, czosnek działa przeciwpasożytniczo i wspomaga florę bakteryjną jelit. Doskonale odtruwa nasz organizm oraz hamuje działanie niektórych wirusów. W skrócie – samo zdrowie!



Czosnek – prawdziwe źródło zdrowia

W okresie jesieni i zimy nie powinniśmy również zapominać o suplementacji witaminy D, czyli tzw. witaminy słońca, niezbędnej dla budowy naszej odporności. Dobrze włączyć do jadłospisu kiszoną kapustę, która należy do naturalnych probiotyków i posiada dużą dawkę witaminy C oraz jest źródłem antyoksydantów, witaminy E i beta-karotenu. Działa też przeciwzapalnie i antynowotworowo, a spożywana regularnie chroni nas przed zachorowaniem na cukrzycę. Najkorzystniej podawać ją na surowo, można ją także ugotować, jednak pamiętając o częstym mieszaniu, by uwolniły się z niej olejki eteryczne odpowiedzialne za wdęćcia.

Podsumowując, zwracamy uwagę na to, co dostarczamy naszemu organizmowi, który ma kontakt z groźnymi bakteriami i wirusami chorobotwórczymi. To co jemy powinno działać na nas jak paliwo i dawać nam dużo energii.

Iwona Patelka

Znani, nieznani – Tadeusz Górny



Tadeusz Górny – od ponad 35 lat nauczyciel matematyki, a od 2010 roku również dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Karola Kurpińskiego we Włoszakowicach

Z domu nie wyjdę bez... **obrączki i zegarka, a rano bez śniadania**

Mój sposób na dobry humor to... **muzykowanie – granie na organach elektrycznych i akordeonie**

Ulubione powiedzenia... **„nie damy się, damy radę” oraz „czy jeżeli ludożerca je nożem i widelcem, to jest to postęp?”**

Ulubiona potrawa... **może nie potrawa, ale danie – kluski na parze, rolada wołowa i modra kapusta, a z deserów tort szwarcwaldzki mojej żony**

Gdy byłem mały chciałem zostać... **zabrzmi to dość banalnie, ale zawsze chciałem być nauczycielem**

Książka, którą ostatnio przeczytałem to... **„Simpsonowie i ich matematyczne sekrety” autorstwa Simona Singha**

Moim autorytetem jest... **Karol Wojtyła**

Zawsze znajdę czas na... **pomoc innym**

Nie potrafię zrozumieć... **dlaczego niektórzy ludzie bywają nieżyczliwi**

Najbardziej cieszę się, gdy... **całą naszą rodziną możemy być razem w domu w Grotnikach**

Chciałbym w sobie zmienić... **to, aby naprawdę nie przejmować się rzeczami, na które nie mam wpływu**

Lubię wracać do... **miejsz z młodości oraz do książek, które już kiedyś czytałem i do filmów, które już kiedyś oglądałem**

Moje ulubione święto to... **Boże Narodzenie**

Ulubiony film... **polski – „Lalka” w reżyserii Ryszarda Bera, a zagraniczny „Pojedynek na szosie” w reżyserii Stevena Spielberga**

Miejsce, w którym chce się znaleźć... **to włoskie miasteczka i amerykańska autostrada, którą mógłbym podróżować jako kierowca ciężarówki**

Ulubiona impreza w gminie Włoszakowice... **„biała szkoła” ZSO Włoszakowice i Mistrzostwa Gminy w Narciarstwie Alpejskim organizowane w Czechach**

Najciekawsza tradycja wywodząca się z gminy Włoszakowice... **Konkurs Młodych Muzyków i wszystkie imprezy muzyczne związane z Karolem Kurpińskim**

Najbardziej magiczne miejsce w gminie Włoszakowice... **wiwam na Krzyżowcu w dniu zakończenia roku szkolnego**

D.J.

WIADOMOŚCI PRZEDSZKOLNE

BUKÓWIEC GÓRNY

„Góra Grosza” od przedszkolaków

Nasze przedszkole wzięło udział w corocznej zbiórce „Góra Grosza” organizowanej przez Towarzystwo „Nasz Dom”. Podstawowym celem akcji było uświadomienie przedszkolakom, iż drobne monety zebrane w dużej ilości mogą dać razem znaczącą kwotę, dzięki której udzielona zostanie pomoc osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Mamy nadzieję, że zgromadzone przez nas pieniądze przyczynią się do poprawy losu wielu dzieci.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za okazane serce. Pamiętajmy – „jeden grosz znaczy niewiele, ale Góra Grosza jest największa na świecie!”.

Magdalena Skorupińska

PODZIĘKOWANIE



12 stycznia odbył się VII Wieczorek Karnawałowy zorganizowany przez Radę Rodziców oddziału przedszkolnego w Bukówcu Górnym. W imieniu dzieci, grona pedagogicznego i rodziców, serdecznie dziękujemy sponsorom i wszystkim uczestnikom zabawy za okazane serce, bezinteresowną pomoc, życzliwość i ofiarność okazaną naszej placówce. Całkowity z dochód z wieczorku zostanie przeznaczony na potrzeby miejscowych przedszkolaków. Warto wspomnieć, że zysk z ubiegłorocznej zabawy pozwolił m.in. na doposażenie sal przedszkolnych w nowe meble i szafki indywidualne dla dzieci oraz dywan.

Magdalena Skorupińska

DLUŻYNA

„Dla tych, którzy odeszli w nieznany świat...”

W styczniu dzieci z oddziału przedszkolnego w Dłużynie (grupa Sowy) wybrały się wraz z wychowawcą na pobliski cmentarz parafialny. W chwili ciszy i zadumy przedszkolaki złożyły kwiaty i zapaliły znicze na grobach Powstańców Wielkopolskich oraz oddały cześć bohaterom, którzy walczyli o wolność naszej Ojczyzny. Była to również doskonała okazja do rozmów na temat przeszłości, historii i kultywowania tradycji.

E. Przewoźna



KRZYCKO WIELKIE

W karnawale same bale

Dzieci z oddziału przedszkolnego w Krzycku Wielkim miały możliwość uczestniczenia w balu karnawałowym, który odbył się w sali wiejskiej. Na wspólną zabawę dzieci przybyli przebrani za różne postacie – dziewczynki najczęściej pełniły role księżniczek, a chłopcy wcielali się w strażaków i policjantów. Również personel placówki, w strojach misia, Czerwonego Kapturka, księżniczki i cyganki, świetnie bawił się na parkiecie. O oprawę muzyczną wydarzenia oraz liczne gry i konkursy zadbał pan Maciej Gabała. Pod koniec imprezy wszystkie przedszkolaki otrzymały watę cukrową.

Mirosława Tyrała



WŁOSZAKOWICE, UL. K. KURPIŃSKIEGO

Przedszkolne jasełka



9 stycznia w oddziale przedszkolnym przy ulicy Kurpińskiego we Włoszakowicach odbyły się jasełka bożonarodzeniowe przygotowane przez 5-letnie dzieci pod okiem wychowawczynie. Starszaki, ku uciesze swoich rodziców, w pięknych strojach przedstawiły historię narodzin Dzieciątka Jezus, uświetnioną kolędami i pastorałkami. Wyjątkowy charakter wydarzenia został dodatkowo podkreślony przez wspaniałą scenografię.

Małym aktorom należą się pochwały za pokonanie tremy

oraz perfekcyjne odegranie swoich ról. Dziękuję także rodzicom, którzy przyczynili się do organizacji tej szczególnej uroczystości.

K. Adamczewska

WŁOSZAKOWICE, UL. SPOKOJNA

Karnawałowe zajęcia otwarte



8 stycznia w naszym przedszkolu odbyły się karnawałowe zajęcia otwarte. Rodzice mogli zobaczyć na podstawie obserwacji, jak funkcjonuje ich dziecko w grupie przedszkolnej. W radości i zabawnej atmosferze, typowej dla okresu noworocznego, dzieci zaprezentowały swoje różnorodne umiejętności. Następnie wspólnie z opiekunami wykonały kolorowe maski karnawałowe, w których na zakończenie zatańczyły niezwykle żywiołową sambę. Bardzo serdecznie wszystkim dziękujemy za aktywny udział w zajęciach i miło spędzony czas.

P. Sobierajska, H. Nowaczyk, S. Zalisz

WŁOSZAKOWICE, PL. 21 PAŹDZIERNIKA

Spotkanie z fryzjerką



W ramach organizowanej w tym roku orientacji prozawodowej zaprosiliśmy do naszego przedszkola fryzjerkę. Odwiedziła nas pani Milena Urbańczak z salonu kosmetyczno-fryzjerskiego „OdNowa”, działającego od niedawna przy Centrum Zabaw dla Dzieci Widzimisie we Włoszakowicach. W trakcie spotkania wszyscy mieli okazję poznać różne rodzaje fryzur, metody upinania i robienia loków oraz sposoby dbania o włosy. Dzieci z chęcią zgłaszały się też do szalonych eksperymentów na swoich głowach. Na koniec przedszkolaki wręczyły fryzjerce drobny upominek oraz podziękowały jej za przybycie i przekazaną wiedzę, a ta odwdzieczyła im się słodką niespodzianką. Za zorganizowanie tego bardzo ciekawego spotkania serdecznie dziękujemy naszej praktykantce Weronice.

D. Kiąca, L. Walkowiak, J. Dederek

Z ŻYCIA ŚDS

Z wizytą u rzeźbiarza



W poniedziałek 14 stycznia dwie grupy podopiecznych naszego ośrodka odwiedziły bukowieckiego rzeźbiarza ludowego Jerzego Sowijaka, by zobaczyć wykonaną przez niego szopkę bożonarodzeniową. Znalazły się w niej rzeźby Świętej Rodziny, kołédników, mieszkańców Bukówca, powstańców wielkopolskich, a nawet różnych zwierząt domowych i leśnych. W skrócie – wspaniałe dzieło!

Mateusz W.

Odwiedziny w przedszkolu „Słoneczko”



18 stycznia, trwając jeszcze w świątecznym nastroju, wybraliśmy się po raz pierwszy do włoszakowickiego Przedszkola Niepublicznego „Słoneczko”, gdzie wystawiana była „Opowieść Wigilijna”. Aktorzy wystąpili specjalnie dla nas, a widowisko zrobiło na wszystkich ogromne wrażenie. Gra aktorska, scenografia i oprawa muzyczna stały na bardzo wysokim poziomie. Dziękujemy za zaproszenie i mamy nadzieję na ponowne spotkanie.

Ela M.

Zimowe Zajęcia Feryjne



Każdego roku, w trzecim i czwartym tygodniu stycznia, w naszym Domu odbywają się Zimowe Zajęcia Feryjne, będące doskonałą okazją do integracji i edukacji. W tym czasie zorganizowane zostały zajęcia sportowe rozwijające naszą zwinność, koordynację i precyzję. Biblioterapia przeniosła nas w świat przygód i zabawnych historii, zajęcia edukacyjno-przyrodnicze przypominały nam ważne informacje z zakresu zimowej przemiany przyrody i świata, a łamigłówki i zagadki pobudziły nasze szare komórki. Nie zabrakło też wspólnej zabawy w rytm karnawałowych przebojów, zajęć tanecznych, relaksacji oraz treningu budżetowego w restauracji Riposta.

Rada Domu

WIADOMOŚCI ZE SZKÓŁ

Poloneza czas zacząć



Tradycyjnym staropolskim tańcem zainaugurowali swoją studniówkę tegorocznymi maturzyści z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Karola Kurpińskiego we Włoszakowicach. Tym samym dwunastu trzecioklasistów z naszej gminy rozpoczęło okres intensywnej nauki do jednego z najważniejszych egzaminów w życiu. Podczas uroczystego balu we włoszakowickiej restauracji Toscania nie mogło zabraknąć podziękowań dla całego grona pedagogicznego, w tym przede wszystkim wychowawcy klasy maturalnej Tomasza Szczepaniaka. Dziękując swoim nauczycielom i dyrekcji szkoły za trud włożony w przygotowania do matury, trzecioklasiści zaprezentowali krótki program artystyczny, w czasie którego Sandra Miara zaśpiewała piosenkę „Dach” z repertuaru grupy Sound’n’Grace, a Jan Błaszak, przy akompaniamencie Marioli Jagodzkiej, wykonał dwa klasyczne utwory na tubie. Sporą niespodzianką dla wszystkich uczestników imprezy okazał się ponadto filmik wspominkowy przygotowany przez Annę Frankowską.

-Dzisiaj jest bardzo szczególny dzień, przynajmniej w gminie Włoszakowice, gdyż sto lat temu odbywały się tutaj walki powstańcze. W związku z tym chciałbym życzyć Wam, by w Waszym dorosłym życiu nigdy nie powtórzyły się tak tragiczne wydarzenia, a także żebyście mogli rozpocząć kolejne stulecie jako wykształceni Wielkopolanie. Macie to szczęście, że możecie bez przeszkód zwiedzać oraz poznawać Europę i świat, tak jak czynił to kiedyś patron naszej szkoły Karol Kurpiński – powiedział składając życzenia przyszłym abiturientom dyrektor ZSO Włoszakowice Tadeusz Górny. Tymczasem do matury pozostało już mniej niż sto dni. Tegoroczny egzamin dojrzałości rozpocznie się w poniedziałek 6 maja od piśmennego testu z języka polskiego.

A.A.

Gmina Włoszakowice grała z WOŚP

Podczas 27. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który miał miejsce w drugą niedzielę roku, grano „dla dzieci małych i bez focha – na zakup sprzętu dla specjalistycznych szpitali dziecięcych”. W ogólnopolską akcję organizowaną przez fundację Jerzego Owsiaka tradycyjnie włączyły się prawie wszystkie szkoły z terenu gminy Włoszakowice.

Zbiórki pieniędzy i licytacje gadżetów WOŚP odbywały się w połączeniu z występami artystycznymi, kawiarenkami oraz innymi atrakcjami przygotowanymi przez uczniów i nauczycieli poszczególnych szkół.

Wolontariusze ze **Szkoły Podstawowej w Dłużynie** wystawili przedstawienie jasełkowe, zaprezentowali pokaz tańca i przeprowadzili rodzinne karaoke. Gośćmi specjalnymi akcji, podob-

nie jak przed rokiem, byli strażacy z miejscowej jednostki OSP, którzy zademonstrowali zasady działania sprzętu gaśniczego. Nie zabrakło też fotobudki, malowania twarzy oraz sprzedaży balonów i babeczek z wróżbą, a przez cały czas trwania imprezy odbywały się warsztaty plastyczne dla dzieci. **Zebrało 3067,02 zł.**



W trakcie finału zorganizowanego przez **Szkołę Podstawową w Jezierzycach Kościelnych** podopieczni miejscowego oddziału przedszkolnego i uczniowie zaprezentowali swe umiejętności wokalne i aktorskie. Gwoździem programu był spektakl pt. „Opowieść wigilijna” wystawiony na podstawie powieści Charlesa Dickensa o tej samej nazwie. **Zebrało 4387,72 zł.**



W **Szkole Podstawowej w Krzyczku Wielkim** akcja rozpoczęła się od występów sekcji akrobatycznej UKS „Sokolik” z Bukówca Górnego oraz Młodzieżowej Orkiestry Dętej „Blue Brass Band” i towarzyszących jej Mażorettek „Twins” z Włoszakowice. Tradycyjnie odbyły się również pokazy strażackie i pierwszej pomocy przygotowane przez druhow z tutejszej jednostki OSP. W dalszej części imprezy uczniowie wzięli udział w konkursie „Mam Talent”, a każdy mógł spróbować swoich sił w turnieju tenisa stołowego. Sporą atrakcją była ponadto możliwość zwiedzenia szkolnego muzeum. **Zebrało 8.001 zł.**



W programie koncertu przygotowanego przez **Zespół Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach** znalazły się występy wokalne-muzyczne uczniów oraz popisy dzieci uczęszczających do Szkoły Tańca „Margo”. Dużym zainteresowaniem publiczności cieszyło się również przedstawienie pt. „Rzepka” oparte na słynnym wierszu Juliana Tuwima. Całość zwieńczyło tzw. światelko do nieba, w czasie którego odśpiewano wspólnie finałową piosenkę WOŚP. **Zebrało 13.350 zł.**



W czterech z pięciu gminnych szkół udało się łącznie zebrać rekordową kwotę prawie 29 tys. zł, która zasilila konto **Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy**. W ten sposób uczestnicy akcji udowodnili, że „pomaganie jest dziecinnie proste”. Swoje poparcie dla fundacji Jerzego Owsiaka wyraził też wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, uczestnicząc w koncertach zorganizowanych na terenie Krzycka Wielkiego i Włoszakowic.

Tekst A.A., zdjęcia z archiwów szkół

Spotkanie z historykami w ZSO Włoszakowice



1 lutego w Zespole Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach odbyło się spotkanie na temat Powstania Wielkopolskiego i jego lokalnych bohaterów. Interesujące wykłady o wydarzeniach sprzed stu lat wygłosiło trzech prelegentów – historyków i znawców zagadnienia.

W pierwszej części spotkania pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Poznaniu Piotr Orzechowski zapoznał słuchaczy z ogólną sytuacją polityczną w Europie poprzedzającą zryw niepodległościowy Polaków, a następnie omówił działania podjęte przez powstańców na terenie Włoszakowic i w najbliższej okolicy.

Druga część poświęcona była lokalnym bohaterom powstania.

Radna gminy Maria Rzeźniczak przedstawiła historię dowódcy włoszakowickiej grupy powstańczej Jana Otto i jego rodziny, a doktorant Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie Marcin Klemenski (absolwent włoszakowickiej szkoły podstawowej i gimnazjum) przybliżył dokonania księdza Józefa Górnego i Apolonii Prałat.

Piątkowe spotkanie zorganizowane przez bibliotekę szkolną przyciągnęło ponad 80 osób, w tym dyrektora GOK Pawła Borowca, dyrektkę placówki oraz uczniów z Bukówca Górnego, Dłużyny i Włoszakowic.

R. Wodawska

Bal karnawałowy w bukowieckiej bibliotece



Aby przełamać rutynę i nudę tegorocznych ferii zimowych, kilkoro uczniów Szkoły Podstawowej w Bukówcu Górnym, z wolontariuszkami Patrycją Śliwą i Marią Martynów na czele, postanowiło zorganizować bal karnawałowy w miejscowej Bibliotece Publicznej. Motywem przewodnim imprezy były postacie z bajek.

Wydarzenie to odbyło się w środowe popołudnie 23 stycznia, a poprzedzały je długie i intensywne przygotowania. W balu wzięło udział 30 dzieci (uczniów bukowieckiej szkoły i miejscowych przedszkolaków), które stawiały się na miejscu w przepięknych i różnorodnych strojach. Nie zabrakło księżniczek i rycerzy, kowboja, Indianina, klauna, a nawet myszki Miki i bałwanka Olafa. Podczas wspólnej zabawy przebierańcy mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w fotobudce, zjeść coś pysznego oraz tańczyć w rytm znanych i lubianych przebojów.

Punktem kulminacyjnym karnawałowego balu było rozdanie nagród za najlepsze kostiumy, które zostało przeprowadzone w formie losowania. Na szczęśliwców czekały książki, a także dołączone do nich dodatki w postaci breloków, kart do gry itp. Ponadto każdy uczestnik zabawy otrzymał słodką niespodziankę.

Podziękowania za pomoc w organizacji balu należą się: bibliotekarce Grażynie Hasse za udostępnienie pomieszczeń biblioteki i pełnienie funkcji opiekuna, nauczycielowi Dariuszowi Wandolowskiemu za rady dotyczące nagłośnienia, Arkadiuszowi Lipowemu za oprawę muzyczno-dyskotekową zabawy, bukowieckiej bibliotece za udzielone wsparcie finansowe, a także rodzicom uczestników za przygotowanie strojów i domowych wypieków. Na największe brawa zasługują jednak młodzi organizatorzy wydarzenia, którzy poświęcili wolny czas, by urozmaicić ferie swoim młodszym koleżankom i kolegom.

Patrycja Śliwa

Zimowy Maraton Szachowy

14 i 15 stycznia w tzw. małej szkole we Włoszakowicach odbywał się Zimowy Maraton Szachowy. W rozgrywkach uczestniczyły trzy grupy wiekowe miejscowych szachistów.

Pierwsze kroki



Mali szachiści z klas pierwszych szkoły podstawowej i przedszkola rozpoczęli ferie zimowe od turnieju klasyfikacyjnego. Zawody rozgrywane na dystansie 6 rund w tempie 30 minut na zawodnika sędziował Jonasz Walkowski.

W rozgrywkach wzięło udział 18 początkujących szachistów. Olbrzymim wyzwaniem była dla nich gra z zegarem szachowym, połączona z szukaniem błędów przeciwnika i umiejętnością przegrywania bez łez. Wszyscy, którzy ukończyli turniej, otrzymali upominki ufundowane przez Uczniowski Klub Sportowy działający przy Zespole Szkół Ogólnokształcących we Włoszakowicach.

Klasyfikacja końcowa: przedszkolaki – 1. Witold Zieliński, 2. Zofia Samol, 3. Milena Primel; dziewczęta (klasa I) – 1. Kinga Ratajczak, 2. Katarzyna Dąbkowska, 3. Tolisława Murek; chłopcy (klasa I) – 1. Kornel Jagodziński, 2. Damian Obiora, 3. Oktawiusz Witkiewicz.

W trakcie turnieju spora grupa zawodników uzyskała kategorie szachowe: IV – Witold Zieliński; V – Adrian Jankowiak, Oktawiusz Witkiewicz, Damian Obiora, Kornel Jagodziński, Zofia Samol, Tolisława Murek, Katarzyna Dąbkowska, Milena Primel, Kinga Ratajczak.

Turniej klasyfikacyjny



Na początku ferii zimowych szachiści z Włoszakowic sprawdzili swoją formę przed zawodami ligowymi, rozgrywając turniej klasyfikacyjny na dystansie 6 rund w tempie 30 minut na zawodnika. Zawody sędziował sędzia klasy państwowej Krzysztof Derecki.

W turnieju grało 48 zawodników, w tym wielu gości spoza naszej gminy. Do Włoszakowic przyjechali juniorzy ze Śmigła, Stęszewa, Kalisza, Święciechowy, Leszna i Wschowy.

Klasyfikacja końcowa: dziewczęta: 1. Julia Włodarczyk, 2. Julia Samol, 3. Gabriela Zielińska; chłopcy: 1. Mateusz Wleklik, 2. Adam Mroziński, 3. Mikołaj Biegański.

Dodatkowo wyróżniono również zawodników w następujących kategoriach: najlepsza dziewczyna z kategorią IV – Anna Biegańska, najlepszy chłopak z kategorią IV – Dariusz Łupicki, najlepsza dziewczyna z kategorią V – Marcelina Wieland, najlepszy chłopak z kategorią V – Marcin Jagodziński, najlepsza dziewczyna z rankingiem 1000 – Natalia Dziubak, najlepszy chłopak z rankingiem 1000 – Rafał Jasiński, najmłodszy zawodnik turnieju – Przemysław Nowak.

W trakcie turnieju normy na kategorie wypełnili: IV – Mateusz Adamski, Marcin Jagodziński, Natalia Dziubak, Wojciech Mroziński, Igor Michalski, Marcelina Wieland; V – Rafał Jasiński.

Turniej Szachów Szybkich



Drugi dzień Zimowego Maratonu Szachowego upłynął pod znakiem szachów aktywnych.

Najpierw 42 szachistów zmierzyło się na dystansie 7 rund w tempie 15 minut na zawodnika. Tym razem obowiązki sędziego pełnił Jonasz Walkowski.

Klasyfikacja końcowa: dziewczęta – 1. Gabriela Zawadzka, 2. Julia Wawrzyniak, 3. Gabriela Zielińska, chłopcy – 1. Tobiasz Walkowski, 2. Mateusz Wleklik, 3. Filip Zieliński.

Okazały puchar w kształcie gońca dla najlepszego zawodnika uzyskał Tobiasz Walkowski.

Tego samego dnia rozegrano również turniej szachów błyskawicznych na dystansie 7 rund w tempie 5 minut na zawodnika.

Klasyfikacja końcowa: 1. Tobiasz Walkowski, 2. Mikołaj Biegański, 3. Gabriela Zawadzka.

Organizatorem maratonu był UKS ZSO Włoszakowice, który ufundował pamiątkowe medale dla zwycięzców poszczególnych kategorii. Rozgrywki odbyły się również dzięki życzliwości dyrektora szkoły Tadeusza Górnego oraz wsparciu finansowemu udzielonemu przez Bank Spółdzielczy we Włoszakowicach, Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz firmę Wodstał. Swoją rolę w przeprowadzeniu zawodów mieli ponadto rodzice dzieci, którzy pomogli przygotować salę do gry i sprawowali opiekę nad zawodnikami.

W. Walkowska

Siatkarskie mistrzostwa powiatu



Ostatniego dnia stycznia na hali sportowo-środowiskowej we Włoszakowicach toczyła się rywalizacja w ramach Leszczyńskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W turnieju piłki siatkowej dziewcząt wzięło udział aż osiem drużyn reprezentujących szkoły podstawowe z naszego powiatu.

Po bardzo zaciętych zmaganiach rozgrywanych w kilku etapach, siatkarskim mistrzem powiatu leszczyńskiego zostały reprezentantki Szkoły Podstawowej w Nowym Belęcinie. Na drugiej pozycji uplasowała się drużyna z Osiecznej, a na trzecim ekipa z Wijewa. Miejsca poza podium przypadły kolejno dziewczętom z: Drobnina, Włoszakowic, Święciechowy, Kaczkowa i Lipna.

Okazały puchar dla zwycięskiej reprezentacji, medale zawodniczkom z podium oraz pamiątkowe dyplomy wszystkim drużynom biorącym udział w turnieju wręczył wójt gminy Włoszakowice Robert Kasperczak, który wcześniej dokonał również oficjalnego otwarcia rozgrywek.

A.A., zdj. K. Kaczmarek

Piłkarska rywalizacja oldbojów

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji był organizatorem Futsalowego Turnieju Oldboy's, który odbył się w niedzielę 3 lutego na hali sportowo-środowiskowej we Włoszakowicach. W zawodach przeznaczonych dla co najmniej 35-letnich mężczyzn wzięło udział siedem drużyn powołanych przez sołtysów okolicznych miejscowości.

Początkowo reprezentacje Bukówca Górnego, Dłużyny, Grotnik, Jezierzyc Kościelnych, Krzycka Wielkiego, Włoszakowic i Zbarzewa Kościelnych ze sobą w dwóch poprzednio wylosowanych grupach, według zasady „każdy z każdym”. Następnie cztery najlepsze ekipy awansowały do fazy pucharowej, gdzie toczyła się zacięta walka o czołowe pozycje. W pierwszym półfinale, po szczęśliwym trafieniu na pustą bramkę, zespół z Boguszyna pokonał 1:0 Jezierzyc Kościelne. Tym samym wynikiem zakończył się również drugi półfinał, w którym Zbarzewo wyeliminowało Krzycko Wielkie.

Najwięcej emocji dostarczył jednak wielki finał. Ku zaskoczeniu wszystkich zbarzewianom udało się pokonać bramkarza przeciwników już w pierwszej minucie meczu, co zapowiadało wspaniałe widowisko. Jednak mimo ciągłej wymiany ciosów na kolejne trafienia trzeba było czekać aż do drugiej połowy spotkania. Najpierw wyrównującą bramkę strzeliła ekipa z Boguszyna, a po szybkiej kontrze zwycięskiego gola zdobyła reprezentacja Zbarzewa. Podobnych wrażeń sportowych dostarczył również mecz o trzecie miejsce zakończony wynikiem 2:0 dla Jezierzyc Kościelnych.

O koronę króla strzelców do samego końca walczyło dwóch

zawodników z Jezierzyc Kościelnych – Michał Żygadło i Krzysztof Śliwiński. Obaj strzeli po pięć goli, więc do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były rzuty karne. W niezwykle wymagającym konkursie jedenastek lepiej poradził sobie ten pierwszy, ostatecznie zapewniając sobie miano najskuteczniejszego napastnika turnieju i pamiątkową statuetkę. Dodatkowe rozstrzygnięcia nie były za to potrzebne w rywalizacji bramkarzy, którą zwyciężył Tomasz Gorzelniak ze Zbarzewa.

Na zakończenie turnieju kapitanowie poszczególnych drużyn odebrali okazałe puchary z rąk wójta gminy Włoszakowice Roberta Kasperczaka, który był honorowym patronem niedzielnych rozgrywek.

D.J.

Bezsnieżny „Bałwan na Krzyżowcu”



Pierwszą noworoczną imprezą turystyczno-krajoznawczą zorganizowaną przez MKKT-PTTK „Łaziki” Włoszakowice był tradycyjnie Rajd Zimowy „Bałwan”. Niestety podczas XXXVI edycji wydarzenia, podobnie jak przed rokiem, zabrakło tego co najważniejsze, a mianowicie śniegu.

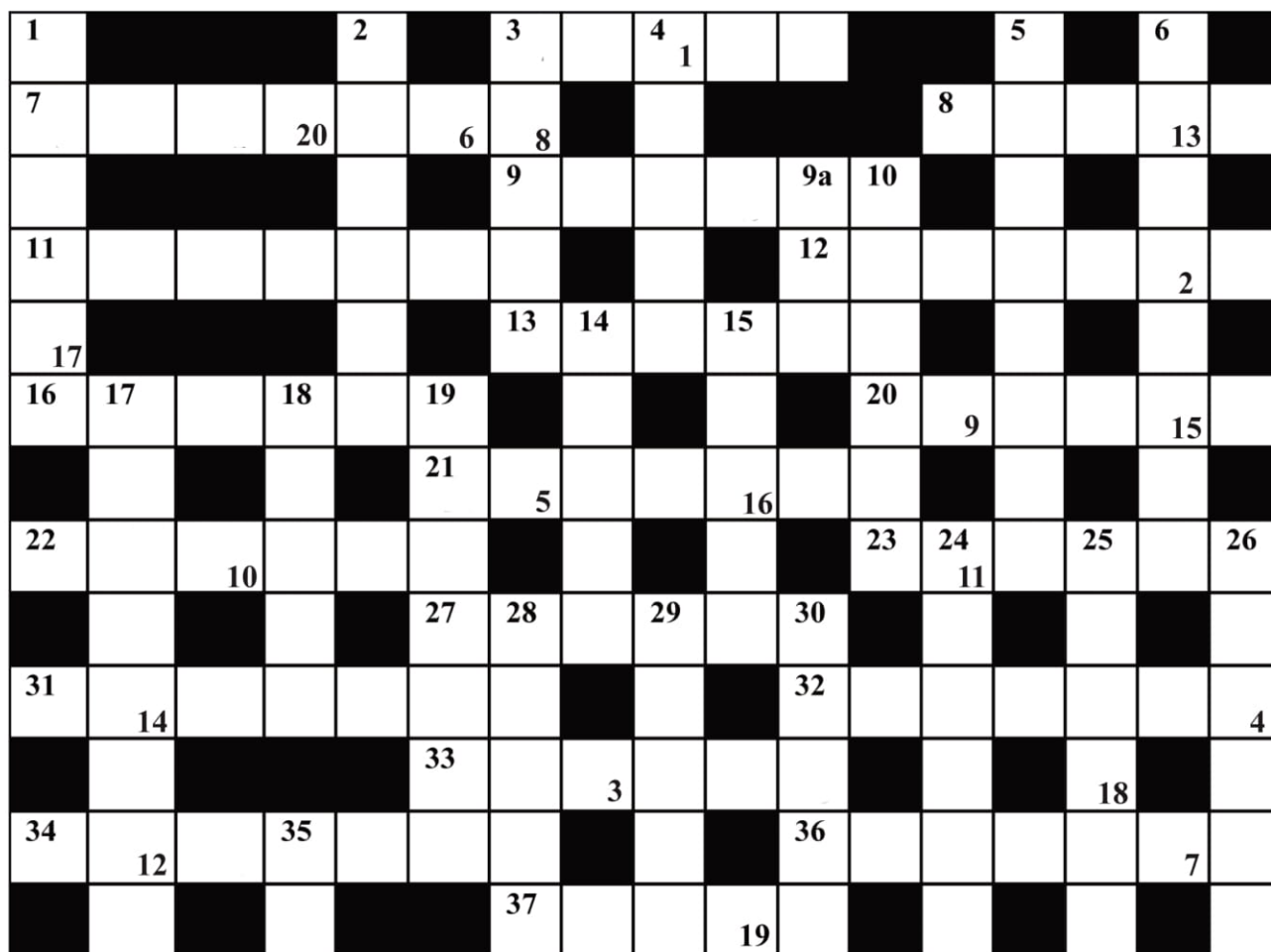
Mimo bardziej jesiennych niż zimowych warunków w stronę leśniczówki Krzyżowiec zmierzało ponad 130 turystów (w tym trzech rowerzystów) z Jezierzyc Kościelnych, Kościana, Krzycka Wielkiego, Leszna, Skarżynia, Święciechowy, Wilkowic, Witoszyc i Włoszakowic. Na mecie rajdu, po pokonaniu błotnistych leśnych dróg i zmierzaniu się z przelotnymi opadami deszczu, czekały na nich rozgrzewające napoje, ciepłe kielbaski i pamiątkowe znaczki. W pięknym otoczeniu lasu rozegrano również konkurs krajoznawczy pod hasłem „Z niejednej beczki”. Najlepiej na pytania z zakresu wiedzy ogólnej odpowiadała Wiktoria Wolniczak z Włoszakowic, która wyprzedziła Genowefę Krawiec (Kościan), Bartosza Dorozińskiego (Jezierzyc Kościelne), Krystynę Aniołę (Kościan), Monikę Jędrzejczak (Włoszakowice) i Monikę Grabsztunowicz (Włoszakowice). Bez względu na zajęte miejsca uczestnicy wędrowych zmagani otrzymali nagrody, a wśród pozostałych wędrowców rozlosowano kilkadziesiąt innych upominków.

-Szczególne podziękowania za wsparcie udzielone przy organizacji rajdu należą się gospodarzowi Krzyżowca, wszystkim sponsorom oraz firmie PPHU „John” z Grotnik, która pomogła nam sfinansować poczęstunek dla zmęczonych drogą turystów – podkreślił głównym organizator imprezy Kazimierz Jankowiak. Zamykając rajd prezes włoszakowickich „Łazików” życzył również wszystkim jego uczestnikom wielu udanych wypraw w rozpoczętym niedawno roku.

Choć zima, a przynajmniej ta kalendarzowa w pełni, to „Łaziki” myślą już o kolejnej porze roku. W związku z tym zapraszamy wszystkich chętnych do uczestniczenia w XXVI Rajdzie „Wiosna w lesie”, który odbędzie się w sobotę 30 marca z metą na terenie leśniczówki Mścigniew.

A.A.

KRZYŻÓWKA NR 283



Poziomo: 3) żłobiony w desce albo mały ciek wodny, 7) romańskie w kościele św. Trójcy w Strzelnie, 8) inaczej kierat, dawne urządzenie do napędzania sieczkarni, młockarni, 9) dodatkowe obciążenie, 11) część wiersza, 12) wygłaszane do narodu przez prezydenta, 13) kolorowy ptak rzadko występujący w Polsce, 16) inaczej zmartwienie, zgryzota, utrapienie, niepokój, 20) może być roli, roślin, zboża itp., 21) postawa życiowa polegająca na trzeźwej, bezstronnej ocenie rzeczywistości, 22) niejeden w kawiarni, 23) w hinduiźmie jedno z wcieleń wisznu (ułoż z liter: a, a, a, r, t, w), 27) ziółko, gagatek, albo egzotyczny owoc, 31) egzotyczny owoc, 32) mieszka na Grenlandii, 33) awangardowa fryzura albo Indianin z Ameryki Północnej, 34) zwięzły życiorys zamieszczony w encyklopedii, 36) klęcząca postać u stóp Jezusa lub Maryji, 37) jest ogłoszony w czasie zagrożenia.

Pionowo: 1) krasnoludek, 2) stan emocjonalny związany z bezradnością, rozpaczą, żalobą, 3) pracuje na kutrze, 4) elegancki dom mieszkalny otoczony ogrodem, 5) konny oddział honorowej

eskorty, 6) pozostałość, część ciała osoby świętej stanowiąca obiekt kultu religijnego, 9a) może być malinowy, truskawkowy do picia, 10) psychiczny uraz, 14) ewolucja narciarska, 15) dawna broń drzewcowa, 17) przychodzi z pomocą, 18) turystyczny, 19) fikcyjna kraina wiecznego szczęścia, 24) wielkość, która poza wartością liczbową ma kierunek i zwrot, 25) afrykański bęben używany do komunikowania się, 26) pozostałość, 28) ustalona ogólnie przyjęta zasada, ilość pracy do wykonania, 29) miasto w Wielkopolsce w pow. wrzesińskim, 30) roślina oleista, jej nasiona stosuje się jako przyprawę, 35) część okupowanej przez Niemców Polski, skrót.

Litery zaznaczone w prawym dolnym rogu krutek uszeregowane od 1 do 20 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji w ciągu dwóch tygodni od ukazania się miesięcznika.

Rozwiązanie krzyżówki nr 282 brzmi: „**W ZIMIE DOKARMIAJ PTAKI**”. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie wylosowała **Maria Śliwa z Bukówca Górnego. GRATULUJEMY!**

Miesięczne Pismo Społeczno - Kulturalne Gminnego Ośrodka Kultury we Włoszakowicach. Redaguje: Zespół.

Redaktor naczelny: Amadeusz Apolinarski. Skład komputerowy i opracowanie graficzne: Maria Helińska.

Foto: Amadeusz Apolinarski, Dominika Jerzyk, Małgorzata Adamczewska. Redakcja zastrzega sobie prawo doboru i skrótu tekstów.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Adres Redakcji i Wydawcy: Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach

ul. Kurpińskiego 29, tel. 65 52 52 965; e-mail: naszejutro@wloszakowice.pl www.wloszakowice.pl

Druk: Drukarnia „HAF”, 64 - 100 Leszno, Aleja Konstytucji 3 Maja. Nakład: 1200 egz.



**GABINET
REHABILITACJI
i FIZYKOTERAPII**

Włoszakowice, ul. Kurpińskiego 7

oferuje i zaprasza na:

FIZYKOTERAPIĘ

- * magnetoterapia * laseroterapia
- * elektrolecznictwo - TENS, DIADYNAMIK,
- INTERFERENCJA, GALWANIZACJA, JONTOFOREZA,
- TRABERT, KOTZ, ELEKTROSTYMULACJA
- * terapię ultradźwiękami

REHABILITACJĘ RUCHOWĄ

Ćwiczenia indywidualne dobrane do schorzenia.
Ćwiczenia w grupie np. przy bólach kręgosłupa, stawów

MASAŻE

- * lecznicze * klasyczne * relaksacyjne
- * masaże bańką chińską - zmniejszanie cellulitu
- * masaże kobiet w ciąży

KINESIOTAPING - PLASTROWANIE

FALA UDERZENIOWA

- problemy stawowe (łokieć tenisisty, łokieć golfisty,
kolano skoczka itp.) ostroga piętowa, zwalczanie cellulitu

Rejestracja pod nr tel.

510-250-866

**SKUP ZŁOMU
i METALI KOLOROWYCH**

Odbiór własnym transportem

**Sprzedaż używanych rur,
kątowników, dwuteowników**

**Bukowiec Górny
ul. Jana Wańskiego 2 c
TEL. 605 693 358**

**USŁUGI STOLARSKIE
"STOL-DREW"**



**Artur Szczepaniak
tel. 605 295 882**

**ul. Wolsztyńska 8 A
64 - 140 Włoszakowice**

***Przyjmę pracownika i ucznia
w zawodzie stolarz***

CYBEROS

Oferujemy:

- * Łączy internetowe już od 34 zł/m-c
bez limitów danych, bez telefonu**
- * Obsługę informatyczną Firm**
- * Sieci komputerowe
projektowanie i wykonawstwo**

**WWW.CYBEROS.EU
cyberos@cyberos.eu
ul. Spokojna 10
64-140 Włoszakowice
TEL. 500 094 348**



OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedaż drewna kominkowego.

Kontakt: tel. 603 138 048; 601 063 381

* * * * *

Przyjmę ucznia w zawodzie sprzedawca.

Kontakt: tel. 697 670 220

* * * * *

Przyjmę ucznia w zawodzie blacharz-dekarz.

Kontakt: tel. 697 501 616

* * * * *

Naprawa sprzętu AGD: pralki, odkurzacze, lodówki, wirówki itp. Jacek Zaremba, Boszkowo, ul. Główna 8.

Kontakt: tel. 65/ 5371 254; 605 913 458

* * * * *

OGŁOSZENIA DROBNE

Przyjmę do pracy w ogrodnictwie.

Kontakt: tel. 697 618 564

* * * * *

Przyjmę do pracy w ogrodnictwie w Bukówcu Górnym. Praca stała lub sezonowa.

Kontakt: tel. 697 276 420

* * * * *

Przyjmę do sezonowego zbioru fasoli w tunelach foliowych.

Kontakt: tel. 695 759 795

* * *

Poszukuję pracy w charakterze sprzątaczk. Sprzątanie po domach w godzinach od 8.00 do 13.00.

Kontakt: tel. 721 589 332

* * * * *



MIKSTAL RECYKLING



Mikołaj Brychcy

ZŁOM, METALE, KOLOROWE, FOLIA, MAKULATURA, PLASTIK

(TWORZYWA SZTUCZNE)

tel. 725 692 914 lub 607 217 699

Sądzia 17 E

(dawniej skup w Krzycku Małym)

czynne: Pn.-Pt.: 8:30 - 16:30

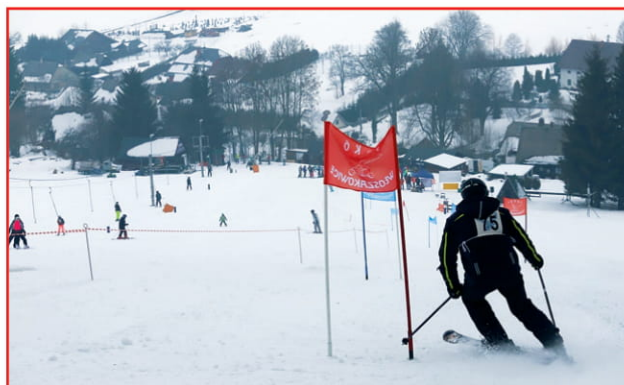
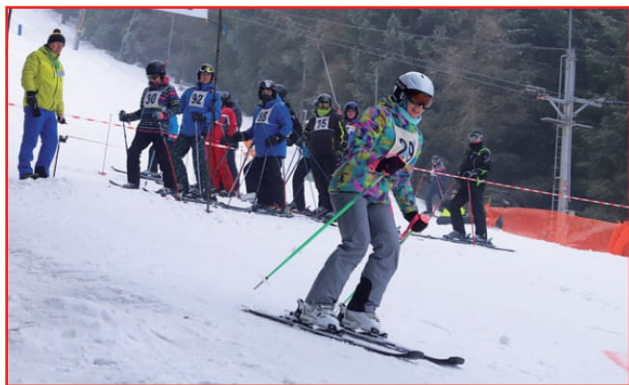
Sob.: 9:00 - 13:00

Przy większych ilościach odbiór własnym transportem. Ofertę kierujemy do osób prywatnych i firm. Wystawiamy potrzebne kwity odbioru odpadów (karta odbioru odpadu itp.)

NAJLEPSZE CENY! - PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ!

RECYKLING RECYKLING RECYKLING RECYKLING RECYKLING

XVI Mistrzostwa Gminy w Narciarstwie Alpejskim



zdj. Andrzej Cieślak

SERWIS OPON

WŁOSZAKOWICE ul. Wolsztyńska 10

tel. kom. 887 680 100 ; 65 5444 805

CZYNNE:

Pn - Pt 8 - 18

Sobota 8 - 14



PROFESJONALNY SERWIS KLIMATYZACJI

SPRZEDAŻ

NAPRAWA

WYMIANA

*W razie awarii możliwy
dojazd do Klienta*



OSOBOWE - CIĘŻAROWE - ROLNICZE

ŻWIROWNIA

Włoszakowice

i Jezierzycie Kościelne

www.zwirlech.pl



Kruszywo sortowane – żwir 0-2,
kamień 2-8, 8-32. Żwir, piasek, pospółka,
podsypka, humus, ziemia pod trawę,
ziemia na wyrównanie terenu.

Kruszywo budowlane – gruz kruszony,
tłuczeń 0-31,5. Usługi – roboty ziemne, wykopy,
nawożenie i równanie terenu koparką,
ładownią, samochody ciężarowe,
rozbiórka budynków itp.

Lech Głuszak

64 - 140 Włoszakowice

ul. Wolności 15

tel. 691 098 120; 609 960 728

INDYWIDUALNA PRAKTYKA POŁOŻNICZA

mgr Halina Kołodziejek

położna środowiskowo-rodzinna
Certyfikowany Doradca Laktacyjny

- kontrakt z NFZ
- wizyty domowe
- opieka nad ciężarną od 21 tygodnia ciąży
- opieka nad noworodkiem i położnicą
- opieka w schorzeniach
ginekologicznych
i onkologicznych



Leszno, ul. Ogrody 14/2

tel. 65 520 68 14, kom. 605 135 610

e-mail: halina.k@plusnet.pl

